BIBLIOTEKA
TOWARZYSTWA ŁĄCZNOŚCI
Z POLONIĄ ZAGRANICZNĄ
„POLONIA"

POGODA

Dziś będzie pochmurno, wietrznie i cieplej, przelotne deszcze, temperatura 45-47 stopni, w nocy burze z deszczem, temperatura 38-40 stopni.

W piątek będzie pochmurno, możliwe przelotne deszcze, temperatura 45-47 stopni. Możliwość opadów 80% w czwartek, 70% w piątek.

Wschód 6.23, zachód 5.43.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 3 marca — Teresy, Kunegundy.

Jutro — piątek, dnia 4-go marca — Kazimierza Królewicza.

Pojutrze — sobota, dnia 5 marca — Wacława, Eucebiusza.

No. 42 Rok (Vol.) LXIX CHICAGO, ILL., Czwartek, 3 Marca (March 3), 1977 Telephone BRunswick 8-8700 25c

KODEKS ETYCZNY ZATWIERDZONY

Próba Zastraszenia Dyplomatów

Ważne Decyzje Senackiego Komitetu

Washington (CT) — Senacki komitet finansowy zastosował się do sugestii administracji i odrzucił propozycję zwiększenia podatku od zarobków na "Social Security," który inaczej wszedłby w życie w styczniu następnego roku. Członkowie komitetu dali się przekonać, że podwyżka podatku zneutralizowałaby dodatni potencjał gospodarczy jaki może mieć planowany przez administrację zwrot podatkowy.

Komitet jednocześnie zaproponował ulgę podatkową do $250 dla rodziców, których dzieci są na wyższych studiach oraz podwojenie sumy ulgi dla rodziców, którzy muszą zatrudniać opiekę nad dziećmi z uwagi na to, że i matka i ojciec pracują. W wypadku zatwierdzenia propozycji przez Izbę Niższą i Senat, ulga ta wynosiłaby $1,600 wolnych od podatku.

Amin Straszy Inwazją Najemników

Nairobi (UPI) — Idi Amin ogłosił, że 2,600 amerykańskich, brytyjskich i izraelskich żołnierzy najemnych maszeruje przez terytorium Kenii, aby dokonać inwazji na Ugandę, i że Stany Zjednoczone wspierają ten oddział samolotami bojowymi i okrętami wojennymi.

Swoje informacj o ten "inwazji" za czerpnął Amin z listu, który nadesłał "anonimowy Keniańczyk". Powołując się na takie źródło informacji Amin dodał, że niektórzy najemnicy są w cywilnych ubraniach i znajdują się na pokładzie amerykańskiego niszczyciela, zakotwiczonego w keniańskim porcie Mombasa. Radio ugandyjskie podało ponadto, że dywizjon amerykańskich samolotów bojowych stacjonuje na lotnisku w mieście Nanyuki w środkowej Kenii.

Równocześnie nadeszły wiadomości, że oddziały służby bezpieczeństwa Amina mordują bez litości członków szczepów Lango i Acholi, a przywódcy religijni wyrażają obawy, że niepoczytalny Amin dał sygnał do systematycznego likwidowania wyznawców religii chrześcijańskich, których jest w Ugandzie około 6 milionów.

Ostatnie doniesienia mówią, że setki chrześcijan już zostało wymordowanych, a kilkuset obywateli Ugandy uciekło do Kenii przed terrorem ugandyjskiej "bezpieki".

Wypowiedzi Amina i ostatnie wydarzenia obudziły na nowo obawy o los 240 obywateli amerykańskich.

Według doniesień z Kampali, Amin "studiuje" sprawozdania, które nakazał napisać obywatelom amerykańskim i wyrazić w nich wszystkie zastrzeżenia i pretensje do rządu Ugandy, jeżeli takowe mają.

Radio ugandyjskie donosi, że sprawozdania te gubernatorzy prowincji dostarczyli już do biur Amina.

Baptyści i Pisarz

Belgrad (UPI) — Grupa duchownych z sekty baptystów, głoszących że w Rumunii nie ma swobód religijnych, odwiedziła pisarza-dysydenta Paula Goma, autora listu w sprawie praw ludzkich.

Dyplomaci akredytowani w Bukareszcie w spotkaniu tym dopatrują się "intrygujących powiązań".

Wprawdzie dom Gomy znajduje się pod stałą obserwacją agentów rumuńskiej bezpieki, ale żaden z odwiedzających go baptystów nie został aresztowany.

Bezpieka Sowiecka Działa

Ostrzeżenie Przed Kontaktami z Opozycją

Leningrad (UPI) — W środowisku dyplomatów zachodnich w Leningradzie nikt nie miał wątpliwości, że artykuł, który ukazał się w dzienniku "Wieczór Leningradzki" był z lekka tylko zawoalowanym ostrzeżeniem, że kontakty z opozycyjnymi przedstawicielami ruchu obrony praw ludzkich mogą okazać się szkodliwe.

Ten sam dziennik powiadamia dysydentów, że ich kontakty z dyplomatami zachodnimi będą uważane za zdradę.

Wspomniany artykuł zawiera imienne oskarżenie pod adresem zachodnio-niemieckiego konsula Dietera Bodena,który rzekomo "kupił sfabrykowane, anty-sowieckie informacje od pijaków i narkomanów, pozujących na dysydentów."

"Artykuł ma charakter ogólnego ostrzeżenia zarówno pod adresem dyplomatów jak i dysydentów. Nie jest to dla nas niespodzianką. . . . Sprawa Bodena jest pierwszą w kampanii przeciwko cudzoziemcom. . . .

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Khadafy Wysławia Fidela

Bejrut (UPI) — Przywódca libijski plk. Moammar Khadafy, podejmując przybyłego z oficjalną wizytą Fidela Castro, sławił gościa jako "niezłomnego wroga amerykańskiego imperializmu i jednego z najbardziej potężnych przeciwników burżuazyjno-imperialistycznego ekspansjonizmu."

"Nie zawahamy się walczyć ramię przy ramieniu z naszym przyjacielem — narodem kubańskim — gdyby był on zagrożony wrogą napaścią" — deklarował Khadafy.

Dyktator libijski wprowadził dyktatora kubańskiego na sesję Kongresu Ludowego, w czasie której dokonano zmiany nazwy kraju i przeprowadzono reorganizację struktury władzy państwowej.

Ponieważ Khadafy doszedł do wniosku, że słowo "republika" pochodzi ze słownika państw dyktatorskich, wobec tego zalecił — a Kongres posłusznie zatwierdził — zmianę nazwy. Ta zmiana oznacza, że zamiast słowa "republic" stosowane będzie słowo "public."

Zmiany w strukturze władzy polegają na tym, że pięcioosobowy "Sekretariat Generalny" z Khadafym na czele zastąpi Rewolucyjną Radę Dowódczą, a "Generalny Komitet Ludowy" zastąpi rząd.

Libijska agencja prasowa donosi, że w miastach i miasteczkach Libii tysiące obywateli z nieopisanym entuzjazmem przyjęło wiadomość o powyższych zmianach.

"Władza jest przy nas i przy Moammarze, naszym wodzu. Rewolucja. Rewolucja. Z naszą armią, ludem i krwią będziemy kontynuowali nasz marsz" — woła podobno jednym głosem naród libijski.

Pomoc Dla Libanu

Rzym (UPI). Organizacja Żywności i Rolnictwa (FAO) postanowiła przeznaczyć 1.4 miliona dolarów na pomoc dla 30,000 Libańczyków, którzy stracili dach nad głową w wyniku 18-miesięcznej wojny domowej.

Czeka Na Zapłatę!

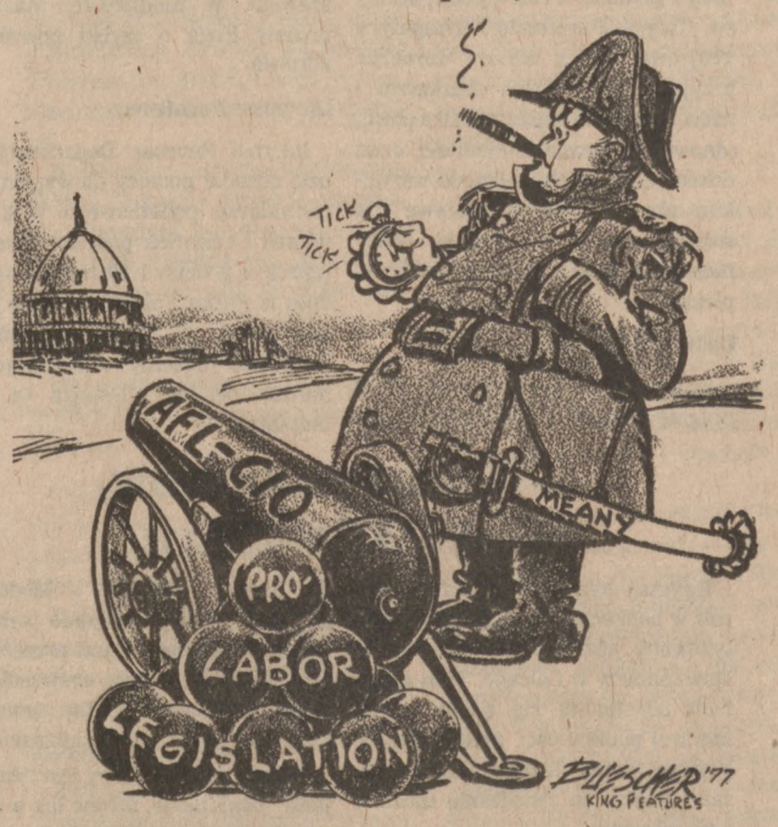

Poufne Tożsamości

Washington (UPI). — Federalny Sąd Apelacyjny zakazał ujawnienia tożsamości pewnego księcia oraz 17 zagranicznych członków rządowych, znajdujących się rzekomo nielegalnie na liście "płac" Boeing Co. Decyzja sądu zapdła kiedy Securities and Exchange Commission zaniechała dalszej procedury sądowej w wynikłej kontrowersji.

W grudniu ub. roku Sąd Dystryktowy nakazał aby firma ujawniła swoich konsultantów w Argentynie, Brazylii, Indiach, Arabii Sudyjskiej, Libii, Sudanie, Iranie oraz kilku innych krajach. Boeing Co. złożyła natychmiast apelację, motywując ją, że szereg osób zajmuje odpowiedzialne stanowiska rządowe i tego rodzaju posunięcie mogłoby mieć daleko idące konsekwencje w skali nie tylko krajowej.

Komisja dwa lata temu rozpoczęła dochodzenie, podejrzewając kompanię o uiszczanie nielegalnie płatności swoim zaufanym przedstawicielom handlowym, którzy z kolei propagowali składanie zamówień na samoloty i sprzęt firmy.

Rośnie Potencjał Sowiecki

Londyn (UPI) — Rząd brytyjski ustalił wprawdzie, że potencjał militarny Związku Sowieckiego i państw członkowskich Układu Warszawskiego w dalszym ciągu rośnie tak pod względem ilościowym jak i jakościowym, ale zarazem doszedł do "krzepiącego wniosku", że nic nie wskazuje, aby komuniści rozważali możliwość uderzenia na Zachód.

"Biała Księga" rządu brytyjskiego ujawnia, że siły komunistyczne wzrosły znacznie w dziedzinie broni pancernej, artylerii i lotnictwa, a także drastycznie została wzmocniona komunistyczna flota wojenna na północnym skrzydle, stanowiąca główne zagrożenie dla sił NATO.

Hess — Syn Apeluje

Berlin (UPI) — 39-letni Wolf Ruediger Hess, inżynier z Monachium, zaapelował do mocarstw zachodnich, aby przełamały opór Związku Sowieckiego i załatwiły wypuszczenie z więzienia Spandau jego ojca, hitlerowskiego zbrodniarza wojennego. Rudolf Hess, jedyny "lokator" w Spandau, został skazany na dożywotnie więzienie i w zeszłym tygodniu "złamany fizycznie i psychicznie" usiłował popełnić samobójstwo.

Terrorystyczny Napad Fanatyków

Tokio (UPI). Czterech mężczyzn uzbrojonych w karabin, dwa pistolety i szablę samurajów dokonało napadu na biura wpływowej organizacji ekonomicznej Keidanren i — pod bronią — zatrzymało czterech zakładników.

Jednym z zakładników jest Tetsuya Senga, dyrektor naczelny Keidanren, który w chwili napadu konferował z brazylijską delegacją gospodarczą. Napastnicy natychmiast zwolnili wszystkich Brazylijczyków, natomiast zatrzymali Sengę i trzech japońskich pracowników Keidanren.

"Jesteśmy gotowi umrzeć! Smierć jest nam nie straszna!" — wołali terroryści, gdy, strzelając, wpadli do budynku.

W kilka minut po napadzie cały gmach został otoczony samochodami pancernymi i oddziałami policji wyszkolonej w tłumieniu rozruchów. O dalszym rozwoju wypadków nic nie wiadomo.

Istnieją przypuszczenia, że napastnicy są członkami fanatycznego Stowarzyszenia Tarczy, utworzonego przed kilku laty przez wybitnego pisarza japońskiego Yukio Mishima.

Mishima, który napisał kilka wysoko cenionych powieści i był uważany za kandydata do literackiej nagrody Nobla, dokonał w podobny sposób napadu na kwaterę główną Japońskiej Agencji Samoobrony w 1970 roku i wziął wówczas jako zakładnika gen. Kanetoshi Masuda, dowódcę japońskich oddziałów samoobrony.

Po zatrzymaniu generała, Mishima wezwał japońskich żołnierzy do powstania i buntu przeciwko rządowi, a gdy wezwanie to nie znalazło posłuchu, po godzinie popełnił harakiri. Gen. Masuda wyszedł z tej przygody bez szwanku.

Były Gubernator w Białym Domu

Washington (UPI) — Członkowie Krajowej Konferencji Gubernatorów spotkali się w Białym Domu z Prezydentem Carterem, który niedawno sam był gubernatorem stanu Georgia. Uczestnicy trzydniowego zjazdu gubernatorów twierdzą, iż nawiązano wartościową łączność z Białym Domem.

Gub. Reubin Askew, D-Fla., podkreśla, iż fakt, że Jimmy Carter sam był gubernatorem wydatnie pomoże w efektywnej komunikacji stanów z rządem federalnym. Gub. Kaliforonii Jerry Brown z zadowoleniem określił spotkanie jako "wolną wymianę poglądów i sugestii".

AFL-CIO Popiera Projekt B-1

Miami Beach. (UPI) — Przywódcy AFL-CIO, amerykańskiej federacji związków zawodowych opowiedzieli się za pełną realizacją projektu budowy supernowoczesnych bombowców typu B-1 dla lotnictwa USA.

Apel ten został skierowany pod adresem Kongresu i Białego Domu. Prezes AFL-CIO oświadczył, iż żadna posada nie jest pewną bez całkowitego zabezpieczenia narodu przed inwazją.

Oryginalny plan zakłada konstrukcję 244 ponaddźwiękowych bombowców w ciągu następnej dekady kosztem $21.6 miliarda.

Prezydent Carter dotychczas nie zajął jeszcze definitywnego stanowiska wobec proponowanej producji B-1.

$1 Miliard Na Pomoc Dla Izraela

Washington (CT) — Departament Stanu podał, iż Izrael otrzyma pomoc wojskową od Stanów Zjednoczonych w wysokości miliarda dolarów— włączona w tę sumę jest również sprzedaż amerykańskiego sprzętu wojennego na długoterminowe kredyty.

Prezydent Carter dokonał rewizji planu pomocy wojskowej dla krajów sprzymierzonych, opracowanego jeszcze przez b. prezydenta Forda. Carter wprowadził minimalne zmiany. Plan wymaga aprobaty Kongresu aby mógł być realizowany przez administrację.

49 krajów, znajdujących się na liście otrzyma w sumie pomoc na sumę $973 milionów, czyli nieco mniej niż indywidualna pozycja przewidująca pomoc dla Izraela.

Wcześniej sekr. Departamentu Stanu Cyrus Vance zapowiedział redukcję pomocy dla Etiopii, Argentyny i Urugwaju z uwagi na istniejące w tych krajach represje wobec ludności cywilnej i opozycji politycznej.

Pomoc dla Korei Poludniowej, planowana w wysokości $275 milionów, nie ulegnie zmianie, natomiast o $10 milionów redukuje się dotacje dla Tajwanu, co można poczytać, że albo rząd amerykański ma nadzieję na poprawę stosunków z Chinami komunistycznymi, albo też Tajwan jest wystarczająco zasobny ekonomicznie aby pokryć większą część kosztów związanych z utrzymaniem wojska.

Dyskryminacja Wobec Wdowców

Washington (UPI). Sąd Najwyższy wydał orzeczenie, iż wdowcy są uprawnieni do świadczeń "Social Security" na tej samej zasadzie co kobiety po zmarłych mężach. Do tej pory, wdowiec był obowiązany udokumentować, że przynajmniej 50% jego utrzymania pochodziło z zarobków żony aby zostały mu przyznane świadczenia. Wobec kobiet nie stawiano takiego wymagania.

Sąd orzekł, iż zarobki żony nie mogą w mniejszym stopniu ubezpieczać członków rodziny od zarobków pracującego męża.

Sędzia John Pal Stevens twierdzi, iż dotychczasowa praktyka była sprzeczna z Konstytucją i stanowiła jaskrawy przykład dyskryminacji przeciwko aplikantom płci męskiej.

Orzeczenie sądu zapadło w odpowiedzi na apelację Departamentu Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej w sprawie Leona Goldfarba z Nowego Yorku, któremu sąd niższej instancji przyznał świadczenia "Social Security".

Rzecznik departamentu podał, iż decyzja sądu oznacza $400 milionów jakie dodatkowo "Social Security" będzie wypłacać.

W Izbie Niższej Kongresu

Ograniczenie Zarobków Kongresmanów z Publicznych Wystąpień

Washington (UPI). Izba Niższa Kongresu zatwierdziła wczoraj — stosunkiem głosów 402 do 22 — zawodowy kodeks etyczny, wymagający od kongresmanów ujawniania co roku swoich pełnych zarobków i całego stanu posiadania majątkowego. Uchwała ograniczy również możliwości dodatkowego zarobkowania i wyeliminuje nieoficjalne, prywatne konta urzędowe. W ich miejsce zwiększone będą o $5,000 (z $2,000 do $7,000) przydziały finansowe z pieniędzy podatników na pokrycie wydatków kongresmana w związku z piastowaniem urzędu.

Marszałek Izby Thomas "Tip" O'Neill (D-Mass.) oświadczył, iż "Ameryka żąda" od swoich ustawodawców przykładu moralności. Kodeks nie wymaga aprobaty Senatu ponieważ dotyczyć ma tylko członków Izby Niższej Kongresu. W Senacie przedstawiono osobny bill etyczny, który jeszcze nie zyskał ostatecznej aprobacji.

Tylko dwaj kongrasmani z Illinois — Philip Crane (Mt. Prospect) i

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Marynarze Brytyjscy Atakują

Le Havre (UPI) — Bezrobotni marynarze brytyjscy z marynarki handlowej, zaangażowani przez urodzonego w Indiach armatora Ravida Tikkoo, stosując taktykę komandosów, z pałkami w dłoniach i w hełmach roboczych na głowach, wpadli na pokład tankowca "Gobtik", zapędzili do luków 28 strajkujących od 15 lutego filipińskich członków załogi i w ciągu 10 minut przystąpili do rozładowywania przywiezionej ropy naftowej.

W czasie tego ataku nikt nie został ranny. Pięciu cywilnych agentów policji francuskiej przyglądało się tej akcji z nadbrzeża, ale nie interweniowało. Rzecznik armatora powiedział, że w ciągu 36 godzin cały ładunek 50,000 ton ropy zostanie przepompowany i tankowiec odpłynie po nowy do portu Bonny w Nigerii.

Tu jednak włączyła się do sprawy kontrolowana przez komunistów Generalna Konfederacja Pracy, której rzecznik zapowiedział, że statek w żadnym razie nie wypłynie z portu, jeżeli właściciel nie wyjdzie naprzeciw żądaniom filipińskich marynarzy, którzy domagają się podwyżki zarobków. Konfederacja uznała akcję 38 marynarzy brytyjskich za "atak piracki". Robotnicy portowi — na wezwanie Konfederacji — zaprzestali przepompowywać ropę, ale nie odłączyli pomp, co sprawiło że tankowiec jest faktycznie przycumowany do nadbrzeża.

Był Podsłuch

Bonn (UPI). Rząd NRF przyznał, że telefon wybitnego fizyka atomowego dra Klausa Roberta Traube był na stałym podsłuchu, ponieważ władze bezpieczeństwa żywiły obawy, że może on pomagać terrorystom w dokonaniu ataku na instalacje nuklearne.

"Punktem wyjścia do śledzenia fizyka nuklearnego Traube były jego częste kontakty z terrorystami i z ich sympatykami" — stwierdził boński minister spraw wewnętrznych Werner Maihofer.

Sprawę podsłuchu ujawnił tygodnik "Der Spiegel".

FOR LENT FISH

SPECJALNIE NA OKRES POSTU

Codziennie Duży Wybór Świeżych Ryb

ORAZ

★ SLEDZIE, SZMALCÓWKI i INNE
★ IMPORTOWANE Z EUROPY, GOTOWE DO JEDZENIA KONSERWY RYBNE

A TAKŻE

★ IMPORTOWANE Z POLSKI Szynka "KRAKUS"—SERY—CUKIERKI
★ IMPORTOWANE Z EUROPY i KRAJOWE KONSERWY—WĘDLINY—SŁODYCZE

VOLLENDORF'S DELICATESSEN

3944 W. NORTH AVE.

MÓWIMY PO POLSKU

CODZIENNIE DO 6-EJ WIECZÓR.

Nadzwyczajna Morska Roślina

Wydobyta z mórz Norwegii a zawarta w tabletkach KELP-KARBON Jest to najbogatsze, naturalne źródło witamin i 60 minerałów a szczególnie jodu Gdy brak tych składników w organiźmie ludzie czują się wyczerpani, nerwowi cierpią na żołądek, są podatni na różne infekcje i choroby. Szczególnie obecnie przy zmiennej pogodzie w chłodne dni zacznijcie przyjmować KELP-KARBON

Dr. Michaels N.D.

Cena na butelkę $5.00.
3 butelki $13.50

☐ Zioła Nr. 18 Reumatyzm Muskularny	Paczka $3.89
☐ Zioła 11 Na Pęcherz i Nerki	Paczka $2.89
☐ Zioła Nr. 20 Na Nerwowość	Paczka $3.89
☐ Zioła Nr. 16 Na Wątrobę i żółć	Packa $3.89
☐ Zioła Nr. 31 Na Gazy Żołądka	Paczka $2.89
☐ Zioła Nr. 17 Na Łagodne Przeczyszczenie	Paczka $2.50
☐ Zioła Nr. 340 Dla Kobiet przy Zmianie Życia	Paczka $3.85
☐ Zioła Nr. 10 Na Astmę Bronchialną	Paczka $3.85
☐ Zioła Nr. 100 (Wzmacniając) Dla Mężczyzn	Paczka $3.50
☐ Zioła Nr. 9 Na Wyrzuty Skórne	Paczka $3.89
☐ HERBATA BI-BE-TIC zamiast kawy — uzywana dla tych co mają cukrzycę	Paczka $2.89
☐ Zioła Nr. 40 Przeciw Nadciśnieniu Krwi	Paczka $3.89
☐ Zyme-Aids — Kapsułki na gazy żołądka i Niestrawność Pokarmu	Butelka (75 kaps.) $5.89

"B.-M.-B." 50 kapsułek

Zawiera wyciąg ze szpiku kości i śledziony z doborowego bydła Buduje nowe czerwone ciałka krwi. Wzbogaci krew Także na zwyczajną Anemię dla osób wycieńczonych pracą. Buduje krew i siłę Doskonałe dla dzieci

Butelka $5.85, 3 butelki — $16.00

Wyślijcie zamowienie z Money Order

DR. MICHAEL'S HERB CENTER

1223 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

KSIĘGARNIA "POLONIA"

2921 Milwaukee Ave., Chicago, Ill. 60618 (tel. 312) 489-2554

OGŁASZA SPECJALNĄ SPRZEDAŻ ŚWIĄTECZNĄ!!
Jesteśmy Największą Polską Księgarnią w Ameryce!
DARMO PREZENT NA WIELKANOC! Każdy nabywca książek, przynajmniej za $5.00 otrzyma od Księgarni "POLONIA" piękny prezent bezpł. w postaci płyty z nagraniami polskich ludowych melodii tanecznych.

POLECAMY CIEKAWE Z ARS POLONA KSIĄŻKI

Joe Alex — "PIEKŁO JEST WE MNIE", str. 142, (sensacyjna)	$3.00
Zbigniew Damski — "Z WARSZAWIANKA ZA OCEANEM", str. 219	$1.95
Maria Dąbrowska — "LUDZIE Z TAMTĄD", str. 196	$1.90
Stanisław Dygat — "PODRÓŻ", str. 253	$1.50
Ryszard Dzieszynski — "KRAKÓW W CZASIE POTOPU", str. 139 (historyczna)	$0.90
Ladislav Fuks — "SLEDZTWO PROWADZI RADCA HEUMANN", str. 412 (sensacyjna)	$3.00
Pola Gojawiczynska — "DZIEWCZETA Z NOWOLIPEK", str. 296 (romans)	$3.85
Geno Hartlaub — JEZIORO RUSAŁEK", str. 161 (powieść)	$1.65
Ernest Hemingway — "RZEKA DWÓCH SERC", str. 187	$1.35
Paweł Hertz — "WIECZORY PARYSKIE", str. 265 (powieść o Warszawie)	$1.75
Marek Hłasko — "OPOWIADANIA", str. 375	$3.50
Karol Irzykowski — "PAŁUBA", str. 593 (powieść)	$6.15
Jarosław Iwaszkiewicz — "ZARUDZIE", str. 161 (zbiór opowiadan)	$2.00
Wiesław Jażdzynski — "KONIEC SEZONU", str. 202 (powieść współczesna)	$2.50
J. I. Kraszewski — "KRÓLEWSCY SYNOWIE", str. 538 (powieść historyczna)	$7.40
Krokodyl — "SAFARI NA GRZESZNYM SWIECIE", str. 156 (humor, satyra)	$3.40
Sławomir Kryska — "DZIEWCZYNY, ŻONY, KOCHANKI", str. 232	$1.50
Andrzej Kusniewicz — "TRZECIE KROLESTWO", str. 416 (powieść)	$4.25
L. M. Montgomery — "ANIA Z AVONLEA", str. 319 (d.c. Ani z Zielonego Wzgórza)	$2.50
Maria Nurowska — "MOJE ZYCIE Z MARLONEM BRANDO", str. 177 (powieść)	$1.75
Danuta Orłowska — "SUKCESY I PORAZKI ANNY MARII", str. 276	$2.85
Albin Siekierski — "NIC SIĘ NIE STAŁO", str. 156 (powieść współczesna)	$1.90
Jozef Stompor — "NIEWIERNA", str. 273 (powieść z czasów II wojny światowej)	$2.15
Juliusz Verne — "DZIECI KAPITANA GRANTA", str. 563 (podróżniczo-przygodowa)	$3.00
Narcyza Zmichowska — "POGANKA", str. 182, (powieść historyczna)	$3.00
Jadwiga Zylinska — "PIASTOWNY I ZONY PIASTOW", (historia dynastii Piastów)	$2.60

PORADNIKI, KSIĄZKI PRAKTYCZNE

Janina Smolska — "GRAMATYKA JEZYKA ANGIELSKIEGO", str. 263	$3.75
W. Bisko-S. Karolak — "MOWIMY PO POLSKU", str. 326	$3.50
T. Grzebieniowski — "MAŁY SŁOWNIK POL-ANG-POL". str. 675	$9.10
Zofia Czerny — "KUCHNIA POLSKA", — setki przepisów	$8.75
Zofia Czerny — "POLISH COOKBOOK" (English edition of Kuchnia Polska)	$9.75
Izabela Kilijanska — "KWIATY W OGRODKU", str. 465	$7.45
Irena Rudowska — "KOSMETYKA LEKARSKA", str. 319	$5.30
Jan Cieslak — "DOMOWY WYROB WIN", str. 408	$5.10
Edward Franus — "ROZWOJ MAŁEGO DZIECKA", str. 196	$7.40

Do każdej książki zamawianej przez Pocztę dolicza się 10% na przesyłkę, ale najmniej 30¢. Na C.O.D. nie wysyłamy. Prosimy załączyć wraz z zamówieniem czek lub Money Order i podać swój dokładny adres. Zamówienia prosimy kierować do największej Ksiegarni Polskiej w Ameryce na adres: "POLONIA" Bookstore, 2921 Milwaukee Avenue, Chicago, Ill. 60618 — (Tel. 489-2554).

Ogłaszajcie Się w Dzienniku Związkowym!

EAGLE JEWELERS

Polonijny Skład Jubilerski

5712 W. BELMONT W Centrum Nowej Polonii **Tel. PE 6-6007**

Pod Wielkim Szyldem z Orłem i z Polskim napisem "Skład Biżuterii".

Na żądanie naszych licznych Klientów postaraliśmy się o

ZŁOTE KRZYŻYKI JEROZOLIMSKIE

Które są pamiątką z Ziemi Świętej

szczególnie cenna dla tych wszystkich, którzy w wojennej tułaczce dłużej, lub krócej przebywali na Bliskim Wschodzie.

Polecamy wielki wybór
Pierścionków Zaręczynowych i Ślubnych z brylantami od $60.00
oraz najnowsze zegarki elektroniczne.

Doskonały Zegarmistrz Polski Szybko i Fachowo Naprawia i Reguluje Zegarki.

Dla wygody Klientów sklep otwarty również w niedziele od 12 do 5 po poł.
oraz codziennie od 9 rano do 6 wieczór, a w pon. i czwartki do 9 wiecz.

TYLKO JEDNEJ MINUTY TRZEBA, ŻEBY SOBIE OTWORZYĆ KONTO W EAGLES JEWELERS. A ile lat się potem człowiek cieszy, że to zrobił.
Bez procentów przez 6 miesięcy. — Wszyscy u nas mówią po polsku.

KRONIKA TRÓJCOWA

Druga Niedziela Wielkiego Postu, dnia 6 marca 1977 roku.

Nabożeństwa

W środę — Nowenna do św. Józefa po Mszy św. o godz. 8:00 rano, w dolnym kościele.

Nabożeństwa Wielkopostne

W środę — o godzinie 6:30 Gorzkie Zale, kazanie pasyjne i Błogosławieństwo z Przenajśw. Sakramentem.

W piątek — o godzinie 6:30 wiecz. Msza św., w dolnym kościele, z kazaniem rekolekcyjnym.

W niedzielę — o godzinie 2:30 po południu w dolnym kościele Droga Krzyżowa i Błogosławieństwo z Przenajśw. Sakramentem.

Przyjęcie Parafialne

W niedzielę, dnia 6-go marca, o godz. 12-ej w południe w sali Wyższej Szkoły św. Trójcy, Parafianie i Sympatycy Trójcowa zbiorą się na doroczne przyjęcie. W nastroju rodzinnym i miłym otoczeniu spędzimy kilka chwil, odnawiając dawne znajomości oraz dokonując nowych, a przede wszystkim okażemy naszą postawę dla rozwoju parafii św. Trójcy. Bilety można zamówić pocztą albo nabyć na plebanii.

Obowiązki Wielkopostne

Każdy chrześcijanin, katolik, który pragnie postąpić w doskonałości musi usilnie zabrać się do pracy oczyszczenia duszy z wszelkiej przymieszki grzechu. Zadanie więc Wielkiego Postu jest jasne: wykorzystać czas na pojednanie się z Bogiem przez współpracę z łaską, usunięcie grzechów i oddanie się służbie Bożej. Bóg zawsze czeka na powrót grzesznika i w każdym czasie może on naprawić swe życie i wrócić do Boga. Ale są okresy czasu, w których Bóg jest szczególnie hojny swymi łaskami oraz skory do wysłuchania naszych próśb. Takim okresem dla każdego jest Wielki Post, czas modlitwy, pokuty, umartwienia i pojednania. Korzystajmy z tej chwili błogiej i pożądanej.

Chorzy

Raymond Sikora, Stanley Szczek, Roman Stefanski i Mieczysław Tomaszewski. W modlitwach naszych prośmy Boga o szybki powrót do zdrowia.

Inwentarz Podatkowy

Internal Revenue Department będzie udzielał pomocy do wypełnienia formularza podatkowego w każdy wtorek i czwartek podczas miesiąca marca od godziny 1:00 do 3:00 po południu w Parku Pułaskiego, 1419 West Blackhawk ul. Dalsze informacje otrzymać możemy telefonując na numer 744-4067. Usługa ta jest bezpłatna.

Z Wystawy Obrazów "GAPPA" w Patrii

Zwyczaj urządzania wystawy obrazów w bankach i restauracjach praktykowany jest oddawna przez artystów-malarzy w Chicago. Tym sposobem udostępnia się dzieła sztuki szerszej publiczności, przede wszystkim tym którzy nie mają czasu (a nieraz i chęci) na zwiedzanie muzeów i galerii sztuki.

"Gappa", grupa polsko-amerykańskich artystów plastyków wystawia obecnie swe obrazy w restauracji "Patria", 3030 N. Central. W skład tej grupy wchodzą Janina Dziubińska, Walter Kaczmarek, Janina Bobrowska, Anna Smolak-Kuznar, Roman Łoza i Kazimierz Dziubiński. Do grupy należą również profesor John Fabion i Wanda Jaroszewska.

Wystawa jest bardzo urozmaicona i każdy znajdzie tam obraz według swego upodobania i w granicach możliwości finansowych.

Wystawę najlepiej zwiedzać w godzinach mniejszego ruchu, gdyż w przepełnionej sali trudno przeciskać się między stolikami, zajętymi przez konsumentów. Amatorzy nowoczesnego malarstwa znajdą wiele obrazów ciekawych w tematyce i precyzji wykonania. Miłośnikom starej, a nigdy nie starzejącej się szkoły malarskiej radzę zwrócić szczególną uwagę na dzieła Romana Łozy. Przy wejściu na salę, pierwszy z prawej strony obraz olejny, fragment Riviery Francuskiej, natychmiast pochłania uwagę. Nie trzeba być znawcą sztuki, wystarczy poczucie piękna by ocenić ten obraz, by oglądając inne wracać znowu do tego pierwszego.

"Gazda" — scratchboard (fachowe określenie "drapanka") jest pięknym i b. trudnym technicznie do wykonania dziełem sztuki. Przed "Gazdą" również trzeba zatrzymać się dłużej. Tym samym systemem wykonana jest "Modelka".

Oglądając inne obrazy naszych utalentowanych artystów — Dziubińskiej, Kaczmarka, J. Bobrowskiej (kwiaty b. naturalne o pięknym kolorycie), Anny Smolak-Kuznar — podziwiam je wszystkie i znów powracam do "Riviery". "Gazda" i "Modelka" są nadzwyczaj precyzyjnie wykonane, ale w "Rivierze" jest przedziwny urok i poezja. Warte obejrzenia są także oryginalne rzeźby (metaloplastyka) Kazimierza Dziubinskiego.

Jedyną wadą wystawy jest "nastrojowe" oświetlenie, modne tak w amerykańskich jak i polonijnych restauracjach. Niektórzy nazywają to atmosferą zakochanych, złośliwi twierdzą że chodzi o to by konsument nie widział co ma na talerzu . . . Tak źle oczywiście nie jest, ale obrazy zyskałyby przy właściwym oświetleniu.

Radzę poświęcić nieco więcej czasu na obejrzenie wszystkich obrazów, bo warto.

— K. Cz.

Sweatery Jump!

Printed Pattern 4509

TEEN 10-16

by Anne Adams

Pull strings—it's easy to get ready, zip and go in this jumpsuit with the sweatery top. Very, very easy to sew in dunk-and-dry knits, seersucker. Printed Pattern 4509: Teen Sizes 10, 12, 14, 16. Size 12 (bust 32) takes 2½ yards 60-inch fabric.

$1.25 for each pattern. Add 35c for each pattern for first-class mail and handling. Send to:

Anna Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 West 17th St., New York, N. Y. 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

ANSWER to inflation — sew and save dramatic dollars! Send for NEW SPRING - SUMMER PATTERN CATALOG. Clip coupon for free pattern! Separates, jump-suits, day—evening dresses. Send 75c.

Instant Sewing Book	**$1.00**
Sew + Knit Book	**$1.25**
Instant Money Crafts	**$1.00**
Instant Fashion Book	**$1.00**

Henryk Sienkiewicz

OGNIEM I MIECZEM

POWIEŚĆ

164 (Ciąg dalszy)

— Jako żywo! I to jeszcze wspominała, jakeś waćpan przez fosę dla niej skakał, wtedy gdyś to w wodę wpadł.

— A gdzie teraz pani wojewodzina wileńska?

— Była z nami w Brześciu, a tydzień temu pojechała do Bielska, skąd do Warszawy przybędzie.

Pan Wołodyjowski drugi raz spojrzał na Anusię i nie mógł już wytrzymać.

— A panna Anna — rzekł — już do takowej gładkości doszła, że aż oczy bolą patrzyć.

Dziewczyna uśmiechnęła się wdzięcznie.

— Pan Michał tak jeno mówi, by mnie skaptować.

— Chciałem swego czasu — rzekł ruszając ramionami rycerz — Bóg widzi, chciałem i nie mogłem, a teraz panu Podbipięcie życzę, by był szczęśliwy.

— A gdzie pan Podbipięta? — spytała cicho Anusia, spuszczając oczki.

— W Zamościu ze Skrzetuskim; został już namiestnikiem w chorągwi i służby pilnować musi, ale gdyby był wiedział, kogo tu ujrzy, o! jak Bóg na niebie, byłby wziął permisję i tu z nami wielkim krokiem nadążył. Wielki to jest kawaler, na wszelką łaskę zasługujący.

— A na wojnie... nie doznał jakowego szwanku?

— Widzi mi się, że waćpanna nie o to chcesz pytać, jeno o te trzy głowy, które ściąć zamierzył?

— Nie wierzę, aby on to naprawdę zamierzył.

— A jednak wierz waćpanna, bo bez tego nie będzie nic. Nieleniwie on też szuka okazji. Pod Machnówką ażeśmy jeździli oglądać miejsce, w którym śród tłumu walczył, i sam książę z nami jeździł, bo powiem waćpannie: dużo bitew widziałem, ale takich jatek, pókim żyw, nie będę widział. Kiedy się szarfą waćpanny do bitwy przepasze — strach, co dokazuje! Znajdzie on swoje trzy głowy, bądź waćpanna spokojna.

— Niechże każdy znajdzie to, czego szuka! — rzekła z westchnieniem Anusia.

Za nią westchnął pan Wołodyjowski i wzrok podniósł ku górze, gdy nagle spojrzał ze zdziwieniem w jeden kąt izby.

Z tego kąta patrzyła na niego jakaś twarz gniewna, zapalczywa, a całkiem mu nie znana, zbrojna w olbrzymi nos i wąsiska do dwóch wiech podobne, które poruszały się szybko jakby z tłumionej pasji.

Można się było przestraszyć tego nosa, tych oczu i wąsów, ale mały pan Wołodyjowski wcale nie był łatwo płochliwy, więc jako się rzekło, zdziwił się tylko i zwróciwszy się do Anusi pytał:

— Co to za jakowaś figura, ot tam w kącie, która spogląda na mnie tak, jakby mnie z kretesem połknąć chciała, i wąsiskami rusza jako właśnie stary kot przy pacierzu.

— To? — rzekła Anusia ukazując białe ząbki — to jest pan Charłamp.

— Cóż to za poganin?

— Wcale to nie poganin, jeno z chorągwi pana wojewody wileńskiego rotmistrz petyhorski, któren nas aż do Warszawy odprowadza i tam na wojewodę ma czekać. Niech pan Michał jemu w drogę nie włazi, bo to wielki ludojad.

— Widzę ja to, widzę. Ale skoro to ludojad, przecie są tłustsi ode mnie: dlaczegoż na mnie, nie na innych zęby ostrzy?

— Bo... — rzekła Anusia i zachichotała z cicha.

— Bo co?

— Bo on się we mnie kocha i sam mi powiedział, że każdego, który by się do mnie zbliżał, w sztuki posieka, a teraz wierz mi waćpan, że się tylko przez wzgląd na obecność księstwa wstrzymuje, inaczej zaraz by poszukał okazji.

— Maszże tobie! — rzecze wesoło pan Wołodyjowski. — To tak, panno Anno? Oj! nie darmośmy, jak widzę, śpiewywali: „Jak tatarska orda, bierzesz w jasyr *corda*!" Pamiętasz waćpanna? Że też waćpanna nie możesz się ruszyć, żeby się ktoś zaraz nie zakochał!

— Takie to już moje nieszczęście! — odparła spuszczając oczki Anusia.

— Ej, faryzeusz z panny Anny! A co na to powie pan Longinus?

— Cóż ja winna, że ten pan Charłamp mię prześladuje? Ja go nie cierpię i patrzyć na niego nie chcę.

— No, no! patrz waćpanna, aby się przez nią krew nie polała. Podbipiętę choć do rany przyłożyć, ale w rzeczach sentymentu żarty z nim niebezpieczne.

— Niech mu uszy obetnie, jeszcze będę rada.

To rzekłszy Anusia zakręciła się jak fryga i furknęła na drugą stronę izby do imć Carboniego, doktora księżny, z którym zaczęła coś żywo szeptać i rozmawiać, a Włoch oczy wlepił w pułap, jakoby go ekstaza porwała.

Tymczasem Zagłoba zbliżył się do Wołodyjowskiego i począł mrugać krotofilnie swoim zdrowym okiem.

— Panie Michale — spytał — a co to za dzierlatka?

— Panna Anna Borzobohata-Krasieńska, respektowa księżny pani.

— A gładka, bestyjka, oczy jak tareczki, pysio jak malowanie, a szyjka — uf!

— Niczego, niczego!

— Winszuję waszmości!

— Dałbyś waść pokój. To narzeczona pana Podbipięty albo tak jak narzeczona.

— Pana Podbipięty?... Bójże się waćpan ran boskich! Przecie on czystość ślubował? A prócz tego, przy takiej między nimi proporcji chybaby ją za kołnierzem nosił! Na wąsach mogłaby mu siadać jak mucha — cóż znowu?

— Ej, jeszcze go ona w karby weźmie. Herkules był mocniejszy, a przecie białogłowa go usidliła.

— Byle mu tylko rogów nie przyprawiła, choć ja pierwszy o to się postaram, jakem Zagłoba!

— Będzie takich więcej jak waćpan, choć w samej rzeczy z dobrego to gniazda dziewczyna i uczciwa. Płoche to, bo młode i gładkie.

— Zacny z waści kawaler i dlatego ją chwalisz... ale że dzierlatka, to dzierlatka.

— Uroda ludzi ciągnie! *exemplum*: ten oto rotmistrz okrutnie podobno w niej rozmiłowan.

— Ba! a spójrz no waćpan na tego kruka, z którym ona rozmawia — co to za czort?

— To Włoch Carboni, doktor księżny.

— Uważ, panie Michale, jak mu się latarnia rozjaśniła i ślepie przewraca jak w *delirium*. Ej! źle z panem Longinem! Znam ja się na tym trochę, bom za młodu niejednego doświadczył...

(Ciąg dalszy nastąpi)

Co Słychać Wśród Podhalan

Z Posiedzenia Zarządu Głównego

Jak już wspominaliśmy, posiedzenia Zarządu Głównego Związku Podhalan odbywają się w drugi piątek każdego miesiąca. Celem tych posiedzeń jest koordynacja pracy poszczególnych komitetów, kół, a także zespołów, które istnieją przy niektórych kołach związkowych. Tutaj to zgłasza się różne inicjatywy, słucha sprawozdań i podejmuje decyzje, a wszystko ma zdążać w kierunku realizacji zadań i celów, jakie postawili przed organizacją podhalańską jej założyciele i określili je w kodeksie zwanym "Konstytucja Związku Podhalan".

Ostatnie posiedzenie Zarządu Głównego odbyło się 11 lutego br. i trzeba przyznać, że frekwencja dopisała pięknie tym razem, mimo że nie wszyscy mogli być obecni. Spodziewamy się, że sprawa ta unormuje się stopniowo.

Gościliśmy na naszym zebraniu ks. Proboszcza Henryka Pozdola z Wojciechowa, którego przedstawił prezes Józef Króżel, oraz objaśnił, w jakim celu Ks. Proboszcz przybył do Podhalan, o czym zresztą wypowiedział się nasz Gość osobiście.

Utrzymanie zabytkowego już kościoła Sw. Wojciecha (17-ta ulica i Paulina), liczącego ponad 100 lat, zbudowanego dzięki pomocy i ofiarności polskich emigrantów oraz następnych pokoleń, które nie szczędziły grosza na ten cel — jest w obecnej chwili trudne do rozwiązania, jakoże dzielnica zmieniła swoje oblicze przez stopniowy napływ innej grupy etnicznej. Należy przypomnieć, że przed 50 laty powstało na Wojciechowie jedno z ognisk Związku Podhalan, a jest nim Koło I Stowarzyszenia Podhalan, które do dnia dzisiejszego skupia wielu członków kilku pokoleń, chlubiących się góralskim pochodzeniem.

* * *

W okresie Wielkiego Postu odbędą się na Wojciechowie nabożeństwa w języku angielskim, hiszpańskim i polskim. Polska Msza św. zaplanowana jest na niedzielę, 20 marca br., na godzinę 3-cią po południu, do udziału w której proszeni są wszyscy Podhalanie w strojach regionalnych. Podczas nabożeństwa ma przygrywać kapela góralska, a wierni wspólnie odśpiewają kilka polskich pieśni kościelnych. Rodzice proszeni są o przyprowadzenie swoich "milusińskich" ubranych po góralsku.

Tak ks. Pozdol jak i Zarząd Główny apelują do Podhalan i całej Polonii na liczne uczestnictwo w religijnej uroczystości na Wojciechowie. Więcej informacji podamy w następnych komunikatach.

* * *

Związek Narodowy Polski informuje o tegorocznej paradzie 3-Majowej która odbędzie się w śródmieściu Chicago, w sobotę, 7 maja br., połączona z programem patriotycznym na Civic Center Plaza. Uroczystości religijne będą miały miejsce w kościele Sw. Trójcy (przy Noble i Division) w niedzielę, 8 maja. Tegoroczna parada zostanie zorganizowana pod hasłem "Znaczenie Polaków w świecie". Dokładne szczegóły będą ukazywać sę w odpowiednim czasie w Dzienniku Związkowym.

* * *

Kolejna impreza Zarządu Głównego zaplanowana na sobotę, 19 marca br., w Domu Podhalan, jako zabawa "józefówka". Komitet Imprez pod przewodnictwem wiceprezesa Józefa Gila i wiceprezeski Kazimiery Kasprzak zwraca się do członków wszystkich kół związkowych o zakupienie biletów i poparcie zabawy swoją obecnością. Popularna ostatnio orkiestra "Echo" rozpocznie przygrywać do tańca o godzinie 8-ej wieczorem. Odpowiednio zaopatrzona kuchnia i bar na pewno zadowolą naszych gości.

* * *

W dniach 23-25 stycznia br. odbyła się w Bibliotece Kongresowej (Recording Department) w Washingtonie Konferencja, poświęcona muzyce ludowej różnych grup etnicznych. Nagrywanie na taśmę muzyki, czy też słownych wypowiedzi o muzyce ludowej, w dodatku demonstrowane tańcem, miało na celu uzupełnienie nateriału bibliotecznego dotyczącego muzyki folklorystycznej. Ze zbiorów bibliotecznych korzysstają różne osoby zainteresowane tego rodzaju tematem, a szczególnie studenci. Znalazła tutaj swoje miejsce również muzyka ludowa Podhala w formie nagrań na płytach i taśmach. W konferencji mimo różnych innych sugestii wzięli udział członkowie Koła Wierchy — kapela zespołu "Harnasie", którym poraz wtóry towarzyszyła w charakterze tłumacza dyr. Wanda Króżel. Zdała ona też sprawozdanie z wyżej wymienionej konferencji na posiedzeniu Zarządu Głównego.

* * *

Prezes Koła 34 Zakopane obecny na ostatnim posiedzeniu — Stanisław Kubański zaprosił zebranych na "Wieczornicę góralską", podczas której wystąpił nowy zespół, założony przy Kole 34 Zakopane.

Wieczornica Góralska

NIe była to pierwsza impreza najmłodszego Koła Zw. Podhalan, lecz dla zespołu "Hyrni" występ na "Wieczornicy" był debiutem. Taką nazwę obrał sobie nowy zespół składający się z dorosłych i dzieci, a który pod kierunkiem energicznych kierowników Stanisława Kubańskiego i Władysława Bzdyka wzbudził u widzów nie tylko brawa, ale zyskał dużą sympatię.

W ciągu około trzech miesięcy, poprzez regularne ćwiczenie, stali się tańcerzami i śpiewakami góralskimi (wielu nie znało tańca, czy śpiewu) i mogli zademonstrować swoje umiejętności na scenie. Oczywiście ważna to jest bardzo muzyka góralska, bez której nie mogło by być sukcesu. Kapela Władysława Zaryckiego, znanego góralskiego prymisty zaprezentowała się doskonale.

Program "Wieczornicy" zapowiedzieli Janina i Władysław Bzdykowie, witając równocześnie zebranych gości, a muzykanci nutami góralskimi wprowadzili iście podtatrzański nastrój. Taniec góralski rozpoczął kierownik Kubański, a za jego przykładem poszli inni, popisując się w różnych układach tańcem zwykłym, krzesanym, wiecnom. Nuty sabałowe, wierchowe były ślicznie wykonane w śpiewkach góralskich tak w duecie jak i zbiorowo.

Wiersze pióra Wł. Zaryckiego "Na świtaniu", "Nojpiykniyjse w świecie" i "Przykozania Mamy", niektóre wykonane na tle muzyki, stanowiły duże urozmaicenie programu taneczno-wokalnego.

Dzieci jednak zrobiły swoje, jak to zwykle bywa z naszymi pociechami. Kierownik Kubański przyznaje sam, że nie zawiódł się na nich. Z wdziękiem i prawdziwą werwą tańczyły tak, jak je nauczył — tańce solowe, w czwórkach i oczywiście zbójnickiego. Tańczyły i z dumą przyjmowały gromkie brawa od publiczności.

Urozmaicony taniec zbójnicki — oryginalnie ubranych zbójników i juhasów zakończył część taneczną "Wieczornicy". Zalotna pożegnalna piosenka w wykonaniu całego zespołu była jakby symbolem zapowiedzi jeszcze następnych wystąpień zespołu "Hyrni":

"Jak sie ciymno nocka zacnie,
Cekojze mnie dziywce znacnie.
W tym ciymniućkim borze,
Cekoj przy jaworze."

Gratulujemy zespołowi "Hyrni" i życzymy dalszych sukcesów. Należy nadmienić tutaj, że po "Wieczornicy" odbyła się zabawa taneczna, a frekwencja mimo ciężkich warunków jazdy, dopisała wspaniale. Columbia Hall, w sobotę, 19 lutego, była przepełniona. Podhalanie "ostatkowali się" naprawdę wesoło i beztrosko.

Zabawy Stoliczkowe

W okresie Wielkiego Postu modne są tzw. zabawy stoliczkowe "social parties". W niedzielę, 6 marca, **Koło 19 im. Andrzeja Ducha—Knapczyka** organizuje zabawę stoliczkową w Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, o godzinie 2:30 po południu. Zarząd z prezesem Stanisławem Przybyszewskim i przewodniczącą Anielą Marek serdecznie zapraszają wszystkich Podhalan i sympatyków. Zachęcamy do udziału w tej imprezie i życzymy powodzenia.

— **Koło 2 Brighton Park urządza** zabawę towarzyską w niedzielę, 13-go marca br., w Domu Podhalan, 3035 W. 51-sza ulica, o godzinie 2:30 po południu. Zarząd Koła uprzejmie zaprasza wszystkich Podhalan, ich rodziny i znajomych.

Jak zwykle tego rodzaju zabawy urozmaicone są różnymi nagrodami, niespodziankami, z których powinniśmy korzystać ku wzajemnemu zadowoleniu. Józef Króżel — prezes, Pelagia Mendelki — wiceprezeska i Komitet spodziewają się dobrej frekwencji.

Janina Duda

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Poświęcenie i Otwarcie Gmachu ZNP 4-go Czerwca

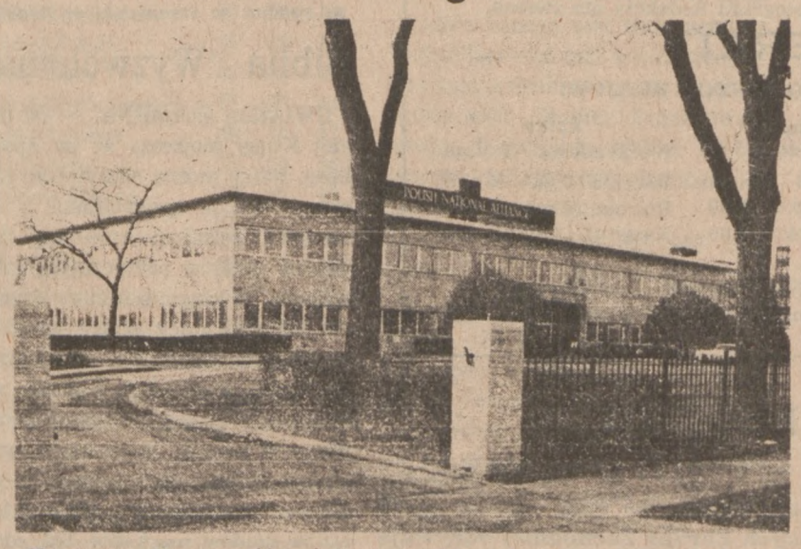

Chicago — Uroczystość poświęcenia i otwarcia nowego gmachu administracyjnego Związku Narodowego Polskiego pnr. 6100 N. Cicero Avenue, planowane jest na sobotę, 4-go czerwca.

W związku z tymi uroczystościami, Zarząd Centralny odbędzie posiedzenie w czwartek, 2-go czerwca, a Rada Nadzorcza odbędzie swe zebranie w piątek, 3-go czerwca. W piątek wieczorem odbędzie się bankiet związkowy w sali Przybyły, w Niles, Ill.

Uroczyste poświęcenie gmachu planowane jest na sobotę, 4-go czerwca w południe.

O godzinie 5-ej po południu, w ogrodzie przyległym do gmachu związkowego odprawiona będzie Pontyfikalna Suma Polowa.

Po nabożeństwie odbędzie się program, podczas którego główne przemówienie wygłosi osobistość krajowego znaczenia.

Zwiedzanie Gmachu

Zwiedzanie gmachu związkowego przez publiczność rozpocznie się zaraz po poświęceniu. Członkowie Zarządu Centralnego, oraz pracownicy i pracowniczki biur związkowych będą przewodnikami.

Również w tym okresie, pomiędzy poświęceniem w południe, a rozpoczęciem Sumy Pontyfikalnej i programu, zwiedzający goście będą mieli udostępniony posiłek w kafeterii w głównym gmachu.

Zaproszenia w Drodze

Rozległymi przygotowaniami do tych znamiennych uroczystości, jakie mają historyczne znaczenie zarówno dla ZNP jak i dla Polonii, kieruje Zarząd Wykonawczy z prezesem Alojzym A. Mazewskim na czele. Współpracują z nim wiceprezesi Helena Szymanowicz i Józef Gajda, sekretarz Władysława Kubiak i skarbnik Edward J. Moskal.

Zaproszenia do wszystkich Grup i Gmin ZNP już są gotowe. Jest w nich gorąca zachęta, aby Grupy i Gminy oraz społeczność związkowa z dalszych stron organizowali wycieczki autobusowe, samolotowe lub kolejowe na te ważne dni związkowe w Chicago. Pomieszczenia motelowe po umiarkowanych cenach są dostępne.

Zaproszenia do wysokich przedstawicieli życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego, jako też zaproszenia do przywódców bratnich organizacji i zrzeszeń kulturalno-społecznych Polonii już są w opracowaniu.

Walne Zebranie Stow. Obozu Młodzież. 12 i 13 Okręgów ZNP

Walne roczne zebranie Stowarzyszenia Obozu Młodzieżowego Okręgów 12 i 13 ZNP odbędzie się w niedzielę, dnia 6-go marca, w nowym budynku związkowym pnr. 6100 N. Cicero Ave. w Chicago. Początek zebrania o godz. 1:30 po południu, punktualnie.

Serdecznie zapraszamy cały Zarząd Centralny ZNP: Prezesa mec. Alojzego Mazewskiego, Wiceprezesów: Helenę Szymanowicz i Józefa Gajdę; Sekr. ZNP Władysławę Kubiak; Skarbnika Edwarda Moskal; Dyrektorów ZNP: Helenę Orawiec, Florentynę Wiatrowską, Tadeusza Radosz i Emila Kolasę; Komisarki i Komisarzy: Genowefę Wesołowską, Wiktorię Kolman, Romana Kolpackiego i Kazimierza Musielak, nacz. redaktora "Dziennika Zwięzkowego" Jana Krawca i przew. Wydawnictw Związkowych, dr. Edwarda Różańskiego.

Przy tej sposobności chcemy wyrazić słowa współczucia naszej Komisarce Okr. 13 ZNP, p. Wiktorii Kolman, która niedawno uległa nieszczęśliwemu wypadkowi, życząc Jej — "szybkiego powrotu do zdrowia" i do nas.

Zapraszamy także delegatów i delegatki, reprezentujące nasze Grupy i Gminy Związkowe, żywiąc nadzieję, że stawią się w komplecie, ponieważ chcemy nie tylko zdać sprawozdanie z pracy wykonanej w ubiegłym roku w Obozie Związkowym w Yorkville, ale także będziemy mogli wspólnymi siłami opracować przygotowania i plany pracy do rozbudowy naszego Obozu, oraz dla dobra naszej młodzieży związkowej, w nadchodzącym sezonie letnim w 1977.

Piotr Kaczmarek — prezes; Maria Józefiak — sekretarka.

Z Instalacji Zarządu Tow. Grono Oświaty Narodowej Gr. 2394 ZNP

Na swoim rocznym posiedzeniu Tow. Grono Oświaty Narodowej, Grupa 2394 ZNP przy Gm. 39 zainstalowało nowy zarząd na rok 1977, jak następuje: Ludwik Siorek, prezes; Genowefa Dobija, wiceprezeska; Franciszka Krupa, sekr. prot.; Florentyna Nowak, sekr. fin.; Wanda Koperska, kasjerka; Jakób Bukala, marszałek i odźwierny; Janina Czudec, Franciszek Koperski, Kazimierz Sowa — Rada Gospodarcza.

Tow. Grono Oświaty, składające się w większości ze sto-procentowych rodzin Związkowych, już istnieje 50 lat.

Na bankiecie złotego jubileuszu Grupy, głównym mówcą był Alojzy Mazewski, Prezes ZNP i Kongresu Polonii Am. Prezes Mazewski złożył gratulacje od Zarządu Centralmego ZNP i od siebie, życząc Grupie dalszego powodzenia i rozwoju.

Prezes Mazewski, przy asyście dyrektorki ZNP Florentyny Wiatrowskiej wręczył odznaczenia za pracę na niwie Związkowej następującym:

Złoty Krzyż Zasługi: Genowefa Dobija i Ludwikowi Siorek.

Medal Zasługi: Jakubowi Bukała, Stanisławowi Hus, Józefowi Krupa, Wandzie Koperskiej, Andrzejowi Lelek i Stanisławie Trzyna.

Franciszka Krupa otrzymała poprzednio Złoty Krzyż na Bankiecie 60-lecia Gminy 39 i w Stowarzyszeniu Dobroczynności przy Wydziale Kobiet ZNP. Pani Agata Kościak otrzymała skromny upominek jako najpopularniejsza babcia i pra-babcia w Grupie 2394, która szczyci się że ma najwięcej wnucząt i prawnucząt jako członków tejże Grupy.

Prezes Tow. Grono Oświaty, Ludwik Siorek, który był toastmistrzem bankietu, złożył podziękowanie wszystkim reprezentantom ZNP; towarzystwom przy Gminie 39; Gminie 39-ej; klubom społecznym i zrzeszeniom i członkom-jubilatom za współudział w złotym jubileuszu. Wyraził uznanie Komitetowi tej imprezy, w składzie którego był zarząd Tow. Grono Oświaty i Helena Siorek, małżonka prezesa Ludwika Siorek.

W imieniu Komitetu Jubileuszowego Ludwik Siorek również podziękował wiceprezesce Grupy 2394, Genowefie Dobija, przewodniczącej złotego jubileszu, za gorliwą pracę w tej imprezie. Zabawa w miłym nastroju i przy orkiestrze "Tone-Aires" zakończyła tę pamiętną uroczystość.

Genowefa Dobija, Naperville, Ill. 60540.

Zebranie Stow. Dobroczynności

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP, pierwsze po Nowym Roku, odbędzie się we wtorek, 8 marca, o godz. 7.30 wieczorem, w nowej siedzibie ZNP, 6100 N. Cicero.

Prosimy o liczne i punktualne przybycie, gdyż odbędą się wybory nowych urzędniczek.

Helena Szymanowicz
Wiceprezeska ZNP
Prezeska Stow. Dobroczynności
Wiktoria Kolman
Sekr. prot.

Wieczór Towarzyski u Warszawiaków

Klub Przyjaciół Warszawy zaprasza do warszawskiej kawiarni "Honoratka" na marcowy wieczór towarzyski w sobotę, 5 marca, o godz. 7 wieczorem, w siedzibie Klubu, 6965 W. Belmont ave.

Wieczór będzie urozmaicony występami artystycznymi. Udział biorą: Nina Oleńska, Ref-Ren oraz Zygmunt Kossakowski. Miła atmosfera zapewniona, dancing, bridge, kawa, kanapki, ciastka, bar. łatwy dojazd autobusami. Donacja wynosi $3.50.

Akt Wstępny Do Beatyfikacji

Papież Paweł VI zatwierdził heroiczność cnót Sługi Bożego Brata Alberta Chmielowskiego. Akt ten stanowi bezpośredni wstęp do beatyfikacji, która nastąpi zapewne w niedługim czasie. Ciało Sługi Bożego, zmarłego 16 grudnia 1916 r. spoczywa w krypcie kościoła OO. Karmelitów Bosych w Krakowie.

Frank Yankovic w Restauracji "Brown Bear"

Frank Yankovic, nazywany "Amerykańskim królem polki", wystąpi ze swą popularną orkiestrą w restauracji Brown Bear, 6319 Clark ul., we wtorek i środę, 8 i 9 marca, wieczorem od 8-ej do 11-ej, z bogatym repertuarem pieśni i muzyki tanecznej. W programie utwory Yankovica.

"Przyszła Pora Na Mayora"

13 Marca Na Trójcowie

REF—REN

W niedzielę, 13 marca, Polonia Chicagoska idzie na wielkie przestawienie na Trójcowie pod hasłem "Artyści Pucińskiemu". W przedstawieniu tym wystąpią między innymi: B. Denys, J. Mroczkowska, N. Oleńska, M. Silvan, W. Zbierzowska-Frydrych, W. Dargiel, M. Gordon, Z. Kossakowski, R. Krzyżanowski, R. Lewandowski, Ref-Ren, Z. Szepett, S. Wicik. Nie jest wcale pewnym, czy lista ta rzeczywiście obejmuje wszystkich artystów, którzy wystąpią na scenie Trójcowa na rzecz kampanii Pucińskiego. Tytuł jest "Przyszła Pora na Mayora". W przedstawieniu wystąpi również Zespół Taneczny "Polonez" pod kierownictwem A. Dobrzańskiego i Chór im. Szopena, dyrygent R. Rygiel.

Kierownictwo artystyczne spoczywa w rękach Ref-Rena, który zapowiada, że w programie będzie humor, śpiew, taniec.

Do przedstawienia pozostaje zaledwie 12 dni i trzeba jak najprędzej zaopatrzyć się w bilety, które już można nabywać w Pol Center, 1250 Milwaukee i w Orbit Travel, 2931 Milwaukee Ave.

Przedstawienie to, które będzie rewią wszystkich, albo niemal wszystkich artystów, jest okazją do połączenia przyjemnego z pożytecznym. Niewątpliwie będzie przyjemne, a cel jest nadzwyczaj pożyteczny: kampania Romana Pucińskiego. Początek o godzinie 3 po połundiu.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

SPECJALNA OKAZJA TYLKO W SOBOTY I W NIEDZIELE

Ceny hurtowe dla publiczności na wszystkich wyrobach złotych oraz brylantach. Ponieważ biżuteria jest wyrabiana w naszej wytwórni możemy sobie pozwolić na obniżkę ceny o 50%.

Duży wybór pierścionków z brylantami, obrączek ślubnych, naszyjników itd. Wszystkie wyroby złote, oraz brylanty są gwatantowane. Przy zakupie wydawany jest certyfikat.

Godziny otwarcia sobota 9 do 6, niedziela 11-5

MARGOT'S

Istnieje od 1945 r.

520 So. Michigan Ave. **Tel. HA 7-2225**

w Pick Congress Hotel Mówimy po polsku

OSTATNI WIECZÓR

o 6:30 i o 9:20

Gdy miłość rodzi się w obliczu śmierci . . .
zakochani nie uznają przeszkód ani granic!

film silnych wrażeń:

Dziwne są losy zakochanych i trudno jest wrócić do przerwanej miłości, gdy po 15 latach spotykają się we wiosce gdzie wojna ich zbliżyła!

. . . . . .

W KOMEDII TADEUSZA RÓŻEWICZA

Od dziecka straszą nas piekłem, czasem obiecują niebo. . . i każą wierzyć w życie pozagrobowe!

"Niebo i Piekło"

Dziadek Ignacy i jego wnuczek Piotruś pokażą nam życie pozagrobowe . . . i oprowadzą po piekle i niebie!

Tylko raz o 8-ej wieczorem.

Telefon 545-5922 *KINO* **Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave.

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Sowiety Pod Obstrzałem

Zagadnienie wolności i praw ludzkich w Sowietach stało się wyjątkowo drażliwe w stosunkach amerykańsko-sowieckich, gdyż przysłowiowe przykręcanie śruby sowieckim dysydentom wywołuje silne protesty ze strony nowej administracji rządowej. Wypowiadał się w tej sprawie prez. Carter, wypowiadali się przedstawiciele Deparetamentu Stanu. Problem braku wolności w sowietach ciąży bardzo wyraźnie na stosunkach między Washingtonem i Moskwą.

Postawa Washingtonu znajduje nieoczekiwanych sojuszników. Mianowicie zachodnio-europejskie partie komunistyczne, niezadowolone z sowieckich ambicji odgrywania roli przywódczej w ruchu komunistycznym, wyraźnie manifestują sprzeciwy właśnie i w tak drażliwej dla Sowietów sprawie wolności i praw ludzkich. Przywódca włoskich komunistów Berlinguer krytykował "dyktatorskie" poczynania władz sowieckich. Przywódca francuskich komunistów Marchais zarzuca Moskwie, że "zanikają ideały", którym ma służyć ruch komunistyczny. Komuniści hiszpańscy wytykają Sowietom, że stosowanie represji "rodzi" antykomunizm.

Tygodnik "U.S. News & World Report" zwraca jednak uwagę, że choć wśród partii komunistycznych Europy Zachodniej odzywają się i narastają głosy krytyki pod adresem Sowietów, to jednak większość tych partii chciałaby, aby zagadnienie dysydentów w Sowietach nagle znikło. Zachodni komuniści prowadzą bowiem taktyczną grę w swoich państwach i dla celów praktycznych prezentują się jako "umiarkowani" (komunizm z "ludzką twarzą"?). Jeśli więc będą zbyt gwałtownie krytykowali Sowiety, narażają się na odwet propagandowy, a głównie na zarzut "zdrady".

Według wspomnianego pisma, które otrzymało ocenę tego zagadnienia ze swojego biura w Moskwie, "Kreml zdaje sobie sprawę, że surowe traktowanie dysydentów szkodzi szansom komunistów w Europie Zachodniej". Moskwa musi jednak likwidować wpływy dysydentów, więc też problem praw ludzkich i wolności obywatelskich przedstawia i na użytek komunistów zachodnich jako "spisek kapitalistyczno-imperialistyczny", mający służyć rozbijaniu jedności komunizmu. Tygodnik wątpi jednak, czy takie ujęcie zostanie przyjęte przez partie w Europie Zachodniej.

Specjalne Interesy

Środowiska, ośrodki czy też grupy specjalnych interesów w amerykańskim życiu wewnętrznym dały już znać o sobie bardzo wyraźnie, wysuwając żądania pod adresem nowej administracji rządowej i Kongresu. Czy możliwe jest uwzględnić te żądania? Są one egoistyczne, gdyż dotyczą spraw poszczególnych kół społeczeństwa, nie biorących pod uwagę, że poza interesami specjalnymi istnieją przecież potrzeby i sprawy kraju jako całości.

Te żądania o zaspokojeniu specjalnych interesów są następstwem atmosfery życia politycznego. Prez. Jimmy Carter naobiecywał w czasie kampanii przedwyborczej wiele, choć operował raczej obietnicami ogólnikowymi. Obecnie otrzymuje żądania, aby konkretnie wywiązywać się z tych przedwyborczych obietnic. Każda bowiem grupa interesów specjalnych przypisuje sobie zasługę przysłowiowego języczka u wagi, jeśli chodzi o zwycięstwo wyborcze Cartera.

Tygodnik "U.S. News & World Report" (7-go marca) zestawił żądania grup interesów specjalnych. Są one różnorodne i przy analizowaniu tych żądań nasuwa się przede wszystkim uwaga: kto będzie za to wszystko płacił? Ale egoistyczne grupy specjalnych interesów nie interesują się tą praktyczną stroną zagadnienia.

Świat pracy, szczególnie centrala unijna AFL-CIO, żąda gruntownego przekształcenia obowiązującego ustawodawstwa dotyczącego stosunków między pracodawcami i pracownikami. A więc przede wszystkim zniesienia prawa "right to work", co prowadziłoby do przymusu należenia pracowników do unii. Uniści chcą również zrewidować prawa Hatch Act, zakazującego pracownikom federalnym udziału w polityce partyjnej. Wreszcie AFL-CIO naciska na Prezydenta i na Kongres (a wielu ustawodawców korzystało z pomocy agitacyjnej i finansowej unii w ich zabiegach o wybór), aby plany gospodarcze nowej administracji rządowej przeznaczyły $30 bilionów na rozbudowę możliwości zatrudnienia, głównie w zakresie robót publicznych.

Środowiska troszczące się konsumentami żądają utworzenia specjalnej agencji federalnej, która zajmowałaby się ich sprawami, jak też chcą założenia banku federalnego, którego celem byłoby udzielanie pożyczek kooperatywom konsumentów.

Rzecznicy ochrony naturalnego otoczenia zapowiadają zwalczanie wszelkich prób osłabiania przepisów prawnych, które dotyczą zagadnień czystości wód i powietrza.

Murzyni, przypisujący sobie zasługę za wybór Cartera, popierają żądania co do przeznaczenia co najmniej $30 bilionów na rozwój życia gospodarczego. Murzyńscy ustawodawcy kongresowi (Congressional Black Caucus) opowiadają się za postulatami świata pracy, jak też chcą zreformowania założeń programowych "Equal Employment Opportunity Commission".

Grupy feministek wysuwają postulat włączenia kobiet w ciąży do programów lekarsko-ubezpieczeniowych w sensie uznania, że ciąża jest "niezdolnością do pracy" a więc kobiety powinny otrzymywać zapomogi". Natinional Women's Political Caucus" opowiada się przeciw ograniczeniom w zakresie spędzania płodów.

Mają swoje żądania nauczyciele, farmerzy i przemysłowcy, jak też instytucje finansowe, prawnicy i lekarze. Nauczyciele domagają się utworzenia specjalnego Departamentu Szkolnictwa. Farmerzy chcą rozszerzenia rządowej polityki popierania cen artykułów farmerskich. Grupy przemysłowe uważają, że ich interesy powinny być uregulowane nowymi, a korzystnymi dla nich przepisami. Szczególnie przemysł naftowo-gazowy chce zniesienia kontroli rządowej w zakresie cen.

Instytucje finansowe, jak spółki pożyczkowo-oszczędnościowe i unie kredytowe, domagają się uprawnień bankowych w zakresie usług dla klientów (dla przykładu konta czekowe), gdy banki zwalczają te żądania. "American Bar Association" chce utworzenia stałego urzędu prokuratorskiego, który zajmowałby się dochodzeniami nadużyć w administracji federalnej". American Medical Association" zwalcza przepisy prawne, które stoją na straży interesów obywateli w zakresie nadużyć w programach Medicaid i Medicare.

Lista specjalnych żądań jest więc obszerna, ale żadna z grup interesów specjalnych nie troszczy się o podstawową sprawę: kto ma za to wszystko płacić?

TO I OWO

Pierwszym Polakiem, który został przyjęty do British UFO Research Association w Londynie, jest łodzianin Zbigniew Blenia. Organizacja jest największym w Europie stowarzyszeniem badaczy tzw. niezidentyfikowanych obiektów latających zwanych w skrócie od nazwy w języku angielskim UFO.

Z. Blenia od kilku lat interesuje się zagadnieniami związanymi z niezidentyfikowanymi obiektami latającymi, a obecnie kończy pisanie książki poświęconej sprawom UFO.

* * *

W rezerwatach przyrodniczych woj. częstochowskiego znajduje się wiele ciekawych okazów fauny występujących tylko na obszarze Jury Krakowsko-Częstochowskiej, W rezerwacie "Parkowym" w pobliżu Złotego Potoku występują aż 543 gatunki motyli. Wiele z tych gatunków także występuje tylko w pobliskich okolicach.

* * *

Ludzkość schodzi w podziemia.
Nie pierwszy raz, zresztą . . .

Pod wielu starymi miastami i zamkami istnieją do dziś dnia lochy, krużganki, jaskinie, wydrążone w dawnych wiekach na schrony — przed najazdami nieprzyjaciół, band rabusiów itp. . . . Skoro tylko niebezpieczeństwo minęło, ludność wychodziła na powierzchnię.

Dziś ludzkość schodzi w podziemia, z braku miejsca na powierzchni. Drąży się więc kilometrowe tunele dla kolei podziemnej i samochodów. Buduje się głębokie na kilka a nawet kilkanaście pięter podziemia, w których urządza się garaże, umieszcza cenne maszyny, — głównie komputery, magazyny oraz liczne biura i wielkie stołówki, dla których nie było miejsca na powierzchni. Bo w miastach każdy metr kwadratowy się liczy . . .

* * *

W Szwecji wprowadzono obecnie swobodę zakładania klasztorów męskich i żeńskich. Od czasu Reformacji obowiązywał zakaz organizowania życia zakonnego. Rząd jednak udzielał czasem zezwolenia na założenie klasztoru.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Biblia "Wyzwolenia"

GWIAZDA POLARNA. — Od drugiej Księgi Mojżesza aż po Apokalipsę, Biblię można odczytywać jako swego rodzaju sprawozdanie z wyzwolenia uciśnionych — tak spod władzy tyranów politycznych, jak i szatana. W ciągu ostatnich dziesięciu lat lewicujący uczeni katoliccy w Ameryce Łacińskiej przetworzyli ten wątek w potężną "teologię wyzwolenia". Znalazła ona również swój wyraz w nowym, popularnym przekładzie Biblii, opracownym przez uczonych katolickich w Chile w 1971 r., za rządów marksisty Salvadora Alllende.

W odróżnieniu od tradycyjnych Biblii z pobożnymi obrazkami Jezusa i Jego uczniów, ta Biblia "wyzwolenia", aby zachęcić ludzi do walki politycznej, zilustrowana jest współczesnymi zdjęciami i opatrzona wyjaśniającymi przypisami. Wydrukowana w Hiszpanii, nowa Biblia miała już dziesięć wydań, w Ameryce Łacińskiej sprzedano około 800 tys. egzemplarzy. Teraz jednak argentyński konserwatywny rząd wojskowy prezydenta Jorge Rafaela Videli wypowiedział zdecydowaną wojnę tej kontrowersyjnej Biblii i każdemu, kto ją sprzedaje.

Bitwa o Biblię rozpoczęła się przed kilkoma miesiącami, kiedy argentyński magazyn "Gente" opublikował artykuł, piętnujący nowe, hiszpańskie wydanie Pisma Świętego jako "ideologiczną kontrabandę". Pismo zwróciło uwagę na ideologiczną wymowę zdjęć. Jedno z nich (zamieszczone tylko w wydaniu kubańskim na specjalne życzenie Fidela Castro) pokazuje tłumy zebrane na wiecu politycznym na Kubie. Obrazu dopełnia widoczny tam portret Lenina.

W części mówiącej o prorokach Starego Testamentu można także znaleźć zdjęcia pastora murzyńskiego Martina Luthera Kinga i zaangażowanego w komuniźmie brazyliskiego biskupa Heldera Camary. Kontrowersję pogłębia jeszcze fotografie New Yorku, antyamerykańska w wymowie: "pójdź, pokażę ci wielkie miasto. Wszyscy się w nim prostytuują. I znajdziesz w nim krew męczenników". Nawet przepisy w Biblii są świadectwem określonego punktu widzenia, jak na przykład w komentarzu o więźniach politycznych, dołączonym do Ewangelii Św. Łukasza: "Niektórych bojowników chrześcijańskich zamyka się w więzieniach. Piętnuje się ich jako komunistów. Ale może to są prawdziwi świadkowie Chrystusa, których, podobnie jak Jego, zaliczano do przestępców".

Do jakiej moralności zdąża ta Biblia "wyzwolenia"? Do takiej jaka jest w Libanie i w Północnej Irlandii?

Uratowali Żydów

WIADOMOŚCI POLSKIE (Australia). — Podczas ostatniej wojny w pewnej wsi pod Siedlcami gospodarz wiejski p. Kaczorowski wraz z synem przechowywał u siebie przez trzy lata ośmioro Żydów. Pięcioro z nich mieszka obecnie w Melbourn. Przez powojenne lata z wdzięczności posyłali swym wybawcom paczki do Polski, ale ostatnio po 3 latach starań zamożny przemysłowiec p. Gwiazda z Orrong Road w Melbournie sprowadził młodszego Kaczorowskiego do siebie na urlop.

Ojciec Kaczorowski już nie żyje, a przybysz z Kraju liczy sobie dziś lat 68. Miejscowi Żydzi z końcem listopada br. organizują na cześć pana Kaczorowskiego publiczne przyjęcie w Beth Weizman, ażeby mu wyrazić wdzięczność za ratowanie ich od zagłady przez trzy długie lata kiedy codziennie obaj Kaczorowscy ryzykowali życiem i mieniem swej rodziny za swój humanitarny i bohaterski czyn. P. Kaczorowski wyraził się tak: **"Ano każdy powinien był walczyć z Hitlerem, jedni walczyli na froncie, inni w lesie. My musieliśmy się zająć tymi nieszczęśliwymi Żydami. To była nasza forma walki z Hitlerem".**

Jakkolwiek p. Kaczorowski nie chce mieć nic wspólnego z żadną prasą, a szczególnie ze zrozumiałych względów unika kontaktów z prasą emigracyjną, gdyż przebywa tu prywatnie, powyższe informacje zdobyliśmy od jednego z uratowanych. Warto też dodać, iż wiadomość o jego pobycie i ratowaniu Żydów rozniosła się szeroko wśród Żydów w Melbournie i nastawia przychylnie do Polaków i Polski wielu takich co czytają w "Jewish News" antypolskie artykuły nieboszczyka redaktora Rubinsteina nie chcieli słyszeć o żadnym ratowaniu Żydów przez Polaków, a woleli pamiętać jedynie o szmalcownikach i łapsach.

Przy okazji warto dodać i to, iż po śmierci Rubinsteina na łamach "Jewish News" dochodzą obecnie do głosu tacy, którzy za swą walkę o pełną prawdę o tamtych czasach, byli przez zaciętego Rubinsteina atakowani.

JANUSZ NIKLEWICZ

Wiesław Wohnout

Handel Bronią: Kiedyś — i Dziś

Cóż to były za sielskie czasy, gdy w krakowskim "Naprzodzie" pisałem z młodzieńczym entuzjazmem o głośnej książce niemieckiego pacyfisty Lehmana-Rusbuelta — jeżeli dobrze zapamiętałem to nazwisko. Książka nosiła tytuł "Handlarze śmiercią", co w owych bukolicznych latach budziło po prostu grozę.

Europa, dopiero co wykrwawiona w walkach pozycyjnych pierwszej wojny, pragnęła za wszelką cenę pokoju i, jak to zazwyczaj bywa gdy się dąży do ideału, skłonna była do złudzeń. Wierzyliśmy w Ligę Narodów, w prawo samostanowienia — i w ogóle, że świat idzie ku lepszemu. Nawet dawny pruski generał, von Schonaich, stał się pacyfistą. (Odwiedził nas w Krakowie, byłem z nim na wiecu robotniczym w Wieliczce. Przewodniczył stary sztygar Tatara...).

W tym klimacie złudy i okłamywania samych siebie szlachetny Lehman-Rusbuelt w dobrej wierze choć całkowicie błędnie przypuszczał, że głównymi inspiratorami wojen są handlarze broni. Stąd jego do nich nienawiść. W swym rozumowaniu popełniał błąd logiczny, polegający po prostu na tym, że skutek brał za przyczynę. Handlarze broni — oczywiście! — dolewają oliwy do ognia. Ale kolejność rzeczy jest odmienna: najpierw musi powstać (z innych przyczyn) ognisko zapalne, a dopiero potem oni utrudniają jego ugaszenie. Ich funkcja, w samej rzeczy złowieszcza, jest wtórna — zaspokajają potrzeby . . . Popyt — podaż, to abecadło każdej ekonomii. A że przy tym nie mają skrupułów — to już inna sprawa.

Lehman-Rusbuelt był idealistą (dziś powiedzielibyśmy naiwniakiem) i święcie wierzył, że wystarczy handlarzy broni zdemaskować, a broń przestanie płynąć tajemniczymi kanałami. "Zdemaskował" jednego z nich, niejakiego Zacharowa, lewatyńskiego Greka jak się zdaje, chociaż o rosyjskim nazwisku — figurę oczywiście ciemną, lecz mile widzianą zwłaszcza na Bliskim Wschodzie i na Bałkanach (przed pierwszą wojną). Ale to nie on "zbałkanizował" Bałkany. On z "bałkanizacji" jedynie korzystał. Był skutkiem, nie — przyczyną. Jego książka, "Handlarze śmiercią", przełożona na język polski przez Zygmunta Zarembę (jeżeli mnie pamięć nie myli) była zresztą niewypałem. Ukazała się w czasie, gdy Zacharow obrósł już w miliony, zbliżał się do osiemdziesiątki i od dawna korzystał z dobrze zasłużonej emerytury . . . Na jego miejsce przyszli inni — o których poczciwy Lehman nie wiedział.

Od owych lat upłynęło pół wieku. Przeszła druga wojna — i kilka powojennych wojenek — a broń jak płynęła tak płynie. Jedno się tylko zmieniło: handlarzami śmiercią są dzisiaj nie ciemne typy w rodzaju Zacharowa, otoczone mrokiem niedomówień, lecz ministrowie, premierzy, prezydenci . . . Zmieniła się także jakość broni. Czymże handlował Zacharow? Głupimi karabinami! No, może zdołał sprzedać jakiejś Serbii czy Bułgarii, lub arabskim powstańcom na Bl. Wschodzie (Abd-el-Krim) kilka armat z asortymentu wycofanego z użycia w armiach europejskich. Dzisiaj — prezydent Nixon obiecał dostarczyć Egiptowi kompletne urządzenia produkcji energii atomowej — a wiemy wszyscy do czego mogą być użyte reaktory atomowe; Prezydent Giscard odwiedził przed kilkoma tygodniami króla Arabii Saudyjskiej, jawnie, z pompą, w świetle reflektorów — z kompanią honorową itd. — aby przedłożyć mu ofertę na dostawę dumy Francji, samolotów Mirage — które zresztą dostarcza jednocześnie Libii i — Izraelowi . . .

A koncern Lockheed? Jego komiwojażerzy (salesmen) oplatają jak jadowita pajączyna cały świat. Dowiedzieliśmy się o tym przy okazji przypadkowo ujawnionego skandalu łapówkowego (12 mln. dolarów) — w czego następstwie b. premier Japonii został pozwany przez sąd; zatrząsł się rząd włoski, a małżonek królowej holenderskiej musiał zdjąć mundur . . . (był generalnym inspektorem holenderskich sił zbrojnych).

Cóż ofiarowują (każdemu, kto może zapłacić) salesmeni Lockheeda? Samoloty szybsze od dźwięku z najbardziej nowoczesnym wyposażeniem elektornicznym . . . Interesują się tym towarem nawet tzw. emiraty naftowe czyi mini-państewka nad Zatoką Perską. (Nieprzebrane złoża ropy naftowej, miliardy dolarów, ludność częściowo koczownicza w 90% złożona z analfabetów). Po co tym emirom samoloty ponaddźwiękowe? Czy będą nimi wozić pielgrzymów do Mekki? Wydaje mi się, że raczej zjawią się któregoś dnia nad żydowską Jerozolimą . . .

Nawet maleńka Austria ma swój skandal z handlem bronią. Oczywiście — mini-skandal. Chodzi właściwie o drobiazg — 400 tysięcy "pasów" z amunicją do karabinów maszynowych. Dostarczyła je Syrii . . .

Wniosek: handel bronią, czym kiedyś zajmowali się aferzyści, został nobilitowany. Stanowi obecnie jedno z najpoważniejszych źródeł dochodu wszystkich państw przemysłowych, ze Stanami Zjednoczonymi, Związkiem Sowieckim i Francją na czele. Nie znaczy to, że nie ma obecnie obok oficjalnego handlu bronią także handlarzy pokątnych. Ich odbiorcami są niezliczone organizacje terrorystyczne, o których "wyczynach" czytamy w gazetach codziennie. W. A. Zbyszewski przypuszcza, że znaczna ilość tajemniczych skrytobójstw we Francji ma taki czy inny związek z nielegalnym handlem bronią i jej przemytem. (Zamordowanie w biały dzień na ruchliwej ulicy Paryża księcia de Broglie, multimilionera, posła do Izby Deputowanych i trzykrotnego sekretarza stanu na Quai d'Orsay, utrzymującego od lat bliskie stosunki z Arabami).

Ale to wszystko drobiazgi, marginesy, co najwyżej kilkadziesiąt milionów. Główny nurt to jest handel oficjalny, państwowy. Tam wchodzą w grę miliardy, może nawet dziesiątki miliardów dolarów rocznie. Ale i tutaj powtarzam moją tezę: to nie przyczyna, lecz — skutek. Istnieje popyt na broń, bo istnieją ogniska zapalne — i powszechna na świecie równowaga niepokoju. Nie trzeba odgadywać, gdzie leży jej źródło. Wszyscy je znamy.

Z melancholią wspominam, jak to kiedyś było. Demoniczny Zacharow . . . szlachetny Lehman-Rusbuelt . . . moje młodzieńcze złudzenia.

Jednak — świat poszedł naprzód.

DZIENNIK POLSKI (Londyn)

Ambarasujący Ambasador

W kołach washingtońskich panuje przekonanie, że amb. Andrew Yong przy ONZ sprawi prez. Carterowi dużo kłopotów. Amb. Young, b. kongresman z Georgia (Murzyn), lubi wyrażać swoje poglądy, szczególnie na temat stosunku Stanów Zjednoczonych do Afryki i białego rasizmu, bez oglądania się, czy są one zgodne z oficjalną polityką. W stolicy panuje przekonanie, że często jego "niedyplomatyczne" wypowiedzi będą ambarasujące dla prez. Cartera i sekr. stanu Vance'a.

Kosztowny Sojusznik

Amerykańscy eksperci obliczali, że Kuba kosztuje Rosję $1 milion dziennie w formie pomocy militarnej i ekonomicznej. Obecnie ci sami eksperci doszli do przekonania, że Kuba kosztuje Rosję znacznie więcej — około $4 miliony dziennie.

Rosja Sowiecka ma kupować cukier kubański po cenie trzy razy wyższej od rynkowych, a dostarcza Kubie ropę naftową po cenie o 50 procent niższej od rynkowych. Ma to być ukryta forma subwencji dla wiernego alianta, który szerzy komunizm w Ameryce Łacińskiej i Afryce, a przed rokiem zdobył dla komunizmu Angolę.

Nic dziwnego, że Rosja zachęca Kubę do nawiązania stosunków ze Stanami Zjednoczonymi, które łatwo namówić do pomocy "biednym" i na cele "humanitarne." Amerykanie odciążyli by Rosjan w utrzymaniu Kuby, ale korzyści polityczne w dalszym ciągu ciągnęła by Moskwa.

DZIAŁ KOBIET

Długa suknia letnia z wzorzystego materiału, model Lowell Judsona wywołała burzę oklasków na pokazie mody w New Yorku.

Wysoki Procent Wypadków w Czterech Ścianach Domu

Jak wynika ze statystyk i obliczeń, wysoki procent niebezpiecznych, wręcz groźnych dla życia wypadków, przytrafia się nam w czterech ścianach domu, czyli tam właśnie, gdzie powinnyśmy się czuć bezpieczniej.

Oto kilka takich sytuacji, których epilog nierzadko ma miejsce w szpitalu:

1. Stół, na stole krzesła, a na nim albo stołeczek albo balansowanie na jednej nodze, aby dosięgnąć ręką do najwyższej części okna lub półki z książkami. No, dobrze, ale co robić, jeśli wałśnie tam trzeba zetrzeć kurz? Należy kupić sobie wygodną domową drabinkę, przydatną przy tej i przy wielu innych czynnościach.

2. Luźno położonych, łatwo przesuwalny dywanik "Jedzie" po wyfroterowanej podłodze jak narta po śniegu, stwarzając wcale nie mniej groźne dla zdrowia sytuacje, niż to się może przytrafić na nartostradzie. Jeśli podłoga jest śliska wszelkie dekoracje w rodzaju dywaników czy chodników muszą być przymocowane i nieruchome.

3. Nie tylko porozrzucane po podłodze dziecinne zabawki, ale na przykład zbyt długie kable elektryczne rozprowadzone po całym pokoju mogą stać się przyczyną potknięcia i upadku. Na kable jest jedna, jedyna rada — zainstalować tyle gniazdek, ile ich jest rzeczywiście potrzeba.

Jeśli chodzi o zabawki — uczyć dzieci porządku od najmłodszych lat.

4. Groźnym następstwem niewłaściwego obchodzenia się z urządzeniami elektrycznymi jest krótkie spięcie. Skutki mogą być przykre, dlatego nie wolno nigdy dotykać urządzeń, będących pod prądem mokrymi rękami, nie myć wnętrza lodówki, jeśli włączona jest ona do kontaktu, nie reperować własnymi siłami piecyków i mikserów, jeśli się tego nie potrafi, nie przecierać zakurzonych żarówek wilgotną szmatką, jeśli się palą.

5. Nie tylko wybierać się na górską wspinaczkę, ale i krzątać się po mieszkaniu — schodząc do piwnicy, wchodząc na strych — pamiętajmy o właściwym, wygodnym obuwiu. Zsuwające się z nóg drewniaki, pantofle na wysokich obcasach, absolutnie się do tego celu nie nadają. W ogóle dobranie odpowiedniego do pracy domowej ubrania jest bardzo ważną sprawą. Plącząca się wokół nóg, długa, z szerokimi rękawami podomka nie tylko nie jest odpowiednia, ale wręcz utrudnia poruszanie się, a nawet może być niebezpieczna, jeśli na przykład namipuluje się owymi rękawami nad płomieniem gazu.

Te wszystkie niebezpieczne sytuacje obrazują umieszczone wyżej zdjęcia.

Rady Praktyczne

Serwetki szydełkowe lub klockowe i robione na drutach po upraniu rozpina się na stole lub podłodze na rozłożonym płótnie. Po lekkim przeschnięciu prasujemy butelką, prowadząc ją od środka do brzegów.

Haftowane serwety, obrusy, poduszki prasujemy na miękkim prasowniku, aby nabrały właściwej wypukłości. Resztę tkaniny prasujemy normalnie na prawej stronie.

Sledzie Pożywnym Posiłkiem

Sledzie Marynowane

2 śledzie umyte i wymoczone przez 3 godziny czyścimy, nie zdejmując skórki krajemy na dzwonka i zalewamy w słoiku octem winnym przegotowanym pół na pół z wodą, z listkiem laurowym, zielem angielskim (3-4 ziarnka), kilkoma ziarnkami gorczycy, dwoma goździkami i łyżeczką od kawy cukru. Na wierzch kładziemy cebulę pokrajaną w talarki. Po dwóch dniach śledzie są gotowe.

Do marynowanych śledzi podaje się gotowane kartofle, a wówczas, jeżeli ugotuje się zupę jarzynową, mamy pełny i pożywny posiłek.

Rolmopsy

Umyte i niezbyt długo wymoczone 2 śledzie czyścimy, filetujemy nie zdejmując skórki, każdą połówkę smarujemy od środka cienką warstwą dobrej musztardy, układamy trochę pokrajanej w paski cebuli, kawałek kiszonego ogórka lub korniszona, pasek papryki zielonej albo czerwonej, filet zwijamy w rulonik i spinamy wykałaczką. Po ułożeniu w słoiku zalewamy lekkim octem winnym (jedna część octu, dwie — wody), przygotowanym z cebulą, gorczycą, zielem angielskim, listkiem laurowym i roztartym śledziowym mleczkiem. Po dwóch dniach rolmopsy możemy podać na stół.

Śledzie w Śmietanie

Dobrze wymoczone 2 śledzie czyścimy, obieramy ze skóry, krajemy każdą połówkę na 3 kawałki, układamy na małym półmisku lub salaterce, przybieramy jabłkiem krajanym w paski nierdzewnym nożem, ugotowaną dobrą fasolą, kiszonym ogórkiem, krążkami marchwi i pokrajaną drobno cebulą. Zalewamy gęstą, dobrą śmietaną, przybieramy gałązką zielonej pietruszki i potrawa gotowa. Podajemy z chlebem razowym z masłem.

Sledź pod każdą postacią to potrawa smaczna, zdrowa i niedroga. Nie wymaga wiele pracy.

Council 139 P.N.A. Bowling League

STANDINGS

	W.	L.	Pts.
Chuck's Wagon	43	29	56
Fara's Insurance	42	30	56
Wheels S.A.C.	41	31	54
Ted's Place	39	33	54
Geo. & Dot's Lounge	37	35	51
Lesh's Lounge	36	36	47
2nd Federal	33	39	46
Krupa's Tavern	35	37	45
Dr. Blazewicz	33	39	44
Sliz Foods	33	39	43½
Club Mono Lounge	30	42	41½
Dick Peter Motors	30	42	39

John Knapczyk continued his peppy kegling as he barreled a hot 205-591 series to take two games and a split in points over tough Chuck's Wagon in Council 139 PNA bowling activities at Archer Kedzie lanes last Friday night. Chuck Burger the sponsor had himself a rare night as he toppled the maples for a 150-492 tally for the losers.

Chuck's	984	974	1001	2959
Fara's	1032	892	1009	2933

Ace Michon scorched the main dish for the Wheels SAC with a sizzling 213-590 series that left 2nd Federal holding the bag. Sam Cosino's 520 was the best effort for the losers. The victories place the Wheels in tight contention for the league leadership.

2nd Federal	950	888	982	2820
Wheels	965	1102	1052	3119

Sliz Foods, with a well balanced attack, whitewashed Club Mono Lounge in a tough battle. The senior citizen Ted Szafranski came back to life for the losers hitting a hot 561 while the pro Ken Stefanski shooting thirty clean frames of bowling hitting a 236-691 series for Sliz's.

Monos	988	983	1012	2983
Sliz	1022	1055	1045	3122

Lesh's Lounge met their nemesis Ted's Place and had a rare treat as they took a double win and a split in points with Chester Ptaszkowski leading the parade with a 200-575 feast and Bill Bukauski pitching a hot 234-558 for Ted's Place.

Ted's	980	933	1032	2915
Lesh's	923	946	1046	2909

Krupa's Tavern tangled in a close session with Dr. Blazewicz Five taking a pair of games and a split in points. Frank Hartig's 563 and Rich Iwanowski's 555 upheld the honor of the old pros for Krupa's while George Kubins was the sharpie for the optometrists with a 244-611 series.

Blazewicz	1019	947	978	2944
Krupa's	1021	928	989	2938

Geo. & Dot's Lounge had a gay time as they took Dick Peter Motors for a double helping and three points, Chester Rzeszut continued his steady pitching for Geo. & Dot's with a sizzling 198-554 and youngster Pete Piotrowski was the biggie for the Motors with a 492 series.

Dick's Motors	851	926	965	2752
Geo. & Dot's	911	951	911	2773

"Polska" w Maputo

Jedną z ulic stolicy Mozambiku — Maputo otrzyma nazwę "Polska". Decyzję taką podjęła tamtejsza rada miejska.

Wiele innych ulic, przypominających o portugalskim panowaniu kolonialnym, zostanie przemianowanych.

Superstar Dorothy Hamil Comes to Chicago Stadium

1976 Olympic and World Champion, Dorothy Hamil, is the star of the all-new ice spectacular, Ice Capades opening at the Chicago Stadium Thursday, March 3 for 16 performances through Sunday, March 13.

There's a new superstar coming to Chicago Stadium. Dorothy Hamill headlining Ice Capades opening Thursday, March 3 through Sunday, March 13 suddenly became known to the world. Now she is the envy of every little girl who owns a pair of skates.

A few months ago Dorothy had to spell out H-a-m-i-l-l to clerks in hotel and airline offices. Now the same name turns heads wherever she goes. Everyone knows of the international heroine who captured an Olympic Gold Medal and the hearts of the world in Innsbruck, Austria in February of 1976.

The overnight fame that erupted in Innsbruck began years ago when Dorothy, at age eight, began her incredible climb to amateur achievement and her ultimate spotlight in the center of Ice Capades' dazzling rink.

"Like all kids, I started skating for fun," she recalls. "I had this uncontrollable urge to learn how to skate backwards. I kept bugging my mother for lessons and finally she relented."

After several lessons with the group, Dorothy came home with a "scholarship" to one free private session.

"That was the beginning of the roller coaster ride," she laughs. "If I hadn't won that free lesson, who knows what might have happened — or not have happened."

Looking back, Dorothy questions the motive behind the scholarship. "The first thing the instructor wanted to know was how many other children my mother had at home. Nevertheless we were content to believe he had some deep-seated inclinations about my potential," she says.

Maybe he had. And, if so he must have been proud to keep score as his protege won the National Senior Ladies title in 1974, and placed first in the World free-skating competition and second in the overall World contest the same year.

In 1975 she again won the U.S. Nationals and placed second in the World event.

In 1976, after capping her third national title and winning a Gold Medal at the Olympics, Dorothy went on to become the world Champion.

After that, nobody asked her how she spelled her name. Around the world sometimes without her knowledge, Dorothy Hamill is now a trendsetter.

Dorothy wears a good luck charm — an exquisite diamond skating boot hanging from a delicate gold chain. It's a gift from the skating club where Dorothy trained in Denver.

She's come a long way since the first free skating lesson to the day she skated in Innsbruck to the tune of "How Lucky Can You Get." Now, when you see her in Ice Capades, you'll realize how lucky the world got with Dorothy Hamill.

Nowe Rezerwaty Przyrody

Na terenach województwa szczecińskiego, słupskiego, koszalińskiego i krośnieńskiego powstało 12 nowych rezerwatów przyrody.

Trzy inne rezerwaty w Szczecińskiem są stosunkowo małe, ich łączny obszar wynosi 15 do 16 hektarów — i noszą nazwy: "Kanał kwiatowy", "Mszar koło Starej Dobrzycy" i "Mszar nad Jeziorem Piaski". W rezerwatach tych rosną rzadkie gatunki roślin wodnych, błotnych.

W woj. słupskim powstały cztery nowe rezerwaty: "Michałowo", 2,5 ha; rośnie tam rzadka roślinność; trzy rezerwaty wodne: "Jezioro Smołowe", "Jezioro Głęboczko i "Jezioro Krasne"; są to jeziora o idealnie czystej wodzie tzw. lobeliowej, z charakterystyczną roślinnością. Ponadto w woj. słupskim powstał duży, bo o obszarze 547 ha, rezerwat nadmorski o nazwie "Mierzeja Serbska".

W woj. krośnieńskim powstały trzy nowe rezerwaty — "Tarnawa" i "Limirz" z rzadką roślinnością torfowiskową oraz rezerwat "Przełom Jasiołki" o charakterze leśnym. Nowo powstały rezerwat w woj. koszalińskim nosi nazwę "Parnowo"; znajdują się tam miejsca lęgowe rzadkich gatunków ptaków wodnych i błotnych.

HOLY INNOCENTS HOLY NAME SOCIETY BOWLING LEAGUE

TEAM STANDINGS	W.	L.
Sojka Funeral Home	43	29
Checkline Inc.	42	30
Zilka Menswear	41½	30½
Urbaszewski F.H.	38	34
Stubby's Tap	36	36
Holy Name #1	35	37
Gut's Tavern-Hall	34½	37½
Holy Name #2	33½	38½
Jean's Place	33	39
Malec Funeral Homes	23½	48½

TOP TEN BOWLERS

Ray Kosmicki Jr.	181
Jim Zachacki	178
Stan Czerski	178
Joe Miaso	175
Roger Loeding	172
Stan Pyka	170
Jerry Ochab	168
Ed Wolford	167
Frank Partipilo	166
Terry Henter	165

OVER 200

Jim Zachacki	218
Dennis Smith	210
Stan Czerski	203
Jerry Ochab	203
John Jedrzejewski	202

OVER 500

Stan Czerski	574
Jim Zachacki	564
Ray Kosmicki Jr.	547
Rich David	543
Joe Miaso	540
Wayne Ochab	536
Stan Pyka	531
Dennis Smith	520
Joe Fitzpatrick	518
Frank Partipilo	517
Roger Loeding	514
Gene Giers	510
Brian Rybka	505
John Kavain	502

OVER 600

Ed Januszewski	602

OVER 200

Ed Januszewski	241-208
Ted Nasternak	214
Ed Perez	212
Tom Lipinski	211
Stan Pyka	210
Wayne Ochab	209
Joe Miaso	204
Dennis Smith	203-201
Jim Rybka	202
Stan Czerski	201

OVER 500

Wayne Ochab	566
Jim Rybka	545
Ted Nasternak	545
Stan Czerski	542
Roger Loeding	541
Ray Kosmicki Jr.	536
Dennis Smith	534
Tom Lipinski	533
Ed Perez	527
Ed Wolford	522
Stan Pyka	515
Joe Miaso	511
Rich David	511
Dave Hoffman	509
Gene Giers	505

Wystawa Prac J. Żebrowskiego w Miami, Fla.

The American Institute of Polish Culture w Miami, Fla., urządza wystawę rysunków artysty plastyka Juliana Żebrowskiego. Ekspozycje będzie można oglądać w siedzibie Polish American Club pod adresem 1250 N.W. 22nd Avenue, Miami. Otwarcie wystawy, której tematyką jest Polonia w USA i Kanadzie, dn. 5-go marca br. o godz. 6-ej wieczorem. Rysunki będzie można oglądać do końca bież. miesiąca.

Prace J. Żebrowskiego będą następnie wystawione w Washingtonie, Detroit, Cambridge Springs, Orchard Lake i Los Angeles.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE
Codziennie 6:00-6:30 rano
WOPA—1490 kc
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK"
Stacja WOPA
Codziennie
od 6:30 do 7:00 rano
Sobota 11-11:30 rano
Niedziela 1:00-2:00 po poł.
MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC—1240 KC
Codziennie 7:00-8:30 rano
2:00-3:00 po poł. w Niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"
Stacja WOPA
Codziennie
od 12 w poł. do 12:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik-Zarządca

"KAWALKADA"
WOPA
Co Wieczór od 7:30-8-30
Poniedziałki
KAWALKADA
90 Minut od 7 Wiecz.

"GŁOS POLONII"
WOPA—1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł.
do 6 wieczorem
W Soboty
4:00-6:00 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF I SŁAWA MIGAŁOWIE, właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA—1490 KC
w każdy Wtorek, Środę, Czwartek i Piątek
7:00-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonserzy
PELAGIA I BRONISŁAW MROZOWIE

ZATRZYMAM CZAS
w najważniejszych chwilach Twojego Życia na artystycznych zdjęciach.
Jeśli zbliżają Ci się wesela, chrzciny lub inne uroczystości
dzwoń natychmiast:
725-0188
NIE ZAPOMNIJ UTRWALIĆ TE CHWILE!
WIEDZ, ZE CZAS SZYBKO MIJA, A PAMIĘC ZAWODZI.

Kodeks Etyczny Zatwierdzony

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

George O'Brien (Joliet) — obaj republikanie, głosowali przeciwko ustawie. Republikanin Thomas Railsback (Moline) wstrzymał się od głosu.

Część reformatorskiego pakietu natknęła się na znaczną opozycję w łonie obu partii, zarówno republikańskiej jak i demokratycznej. Szczególnie propozycja ograniczenia dodatkowych zarobków kongresmanów z przemówień, artykułów publicznych itp. do 15% ich uposażenia $57,500) czyli do $8,625 rocznie począwszy od 1979 roku.

Dyskusja w Izbie nad tą propozycją trwała 8 godzin. Wniosek wyłączenia jej z klauzuli ogólnej ustawy został ubity większością głosów 344 do 79.

Republikańscy kongresmani próbowali usunąć również z pakietu propozycję zlikwidowania nieoficjalnych kont urzędowych, finansowanych ze źródeł prywatnych. Wniosek republikanów został jednak odrzucony stosunkiem głosów 235 do 187.

Na początku debat demokraci przeforsowali regułę ograniczającą liczbę poprawek do proponowanego kodeksu.

Kodeks nie narzuca górnych limitów na zarobki kongresmanów z takich inwestycji jak akcje udziałowe, bondy itp. oraz na dochody z rodzinnych farm czy przedsiębiorstw.

Ponadto, zabrania kongresmanom przyjmowania podarunków wartości przekraczającej $100 od tzw. "lobbyistów"; zabrania korzystania z funduszów publicznych na podróże zagraniczne tym kongresmanom, którzy przechodzą na emeryturę lub też przegrali wybory, oraz ogranicza przywileje pocztowe kongresmanów przy wysyłaniu swoich przesyłek na koszt rządu.

Próba Zastraszenia Dyplomatów

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

Ten atak nie jest skierowany wyłącznie przeciwko Bodenowi. . . . Większość dyplomatów spodziewa się, że inwigilacja zostanie poważnie zaostrzona i podsłuch będzie spotęgowany bardziej niż w przeszłości. . . . Wskazanie jest wyraźne: zrezygnujcie z kontaktów z dysydentami" — powiedział jeden z wysokiej rangi dyplomatów zachodnich.

Ogólne stanowisko dyplomatów zostało wyraźnie sprecyzowane w sposób następujący: "Nie damy się zastraszyć i będziemy spotykali kogo tylko zechcemy."

Niemniej jednak dyplomaci zachodni widzą w tym wystąpieniu "Wieczoru Leningradzkiego" sygnał dla sowieckiej bezpieki, że może zaostrzyć swoje działanie w stosunku do cudzoziemców zamieszkujących w Leningradzie.

Konsul Boden, który jest wysokim urzędnikiem w bońskim ministerstwie spraw zagranicznych, zaprzeczył oskarżeniom leningradzkiego dziennika. Podobnie uczynił jeden z trzech oskarżonych dysydentów.

Dwaj pozostali nie mogli ani zaprzeczyć ani bronić się przeciwko pomawianiu, ponieważ jeden już wyjechał ze Związku Sowieckiego, a drugi . . . znajduje się w więzieniu.

Misja w Sprawie Zaginionych

Washington (UPI) — Specjalna komisja, na której czele znajdują się były przewodniczący demokratów w Senacie Mike Mansfield oraz prezes unii robotników przemysłu samochodowego Leonard Woodcock, uda się do Wietnamu 12 marca, starając się ustalić los 2,550 Amerykanów zaginionych w akcji w czasie konfliktu w Indochinach.

Komisji towarzyszyć będzie recznik Departamentu Stanu oraz przedstawiciele Dep. Obrony. Nie ustalono długości trwania misji ani też nie zdecydowano do ilu krajów uda się amerykańska delegacja. Decyzje te najwyraźniej pozostawiono do podjęcia odpowiednio z okolicznościami przewodniczącym komisji.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, ś. p.

Anna Makowski

(z domu Giza)
(żona śp. Józefa,
m atka śp. Edwarda J.
i śp. Genowefy Kondziolka)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go lutego, 1977 roku, o godzinie 3-ej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4-go marca, o godzinie 8:45 rano, z De Nicolo-Leśniak Funeral Home, pnr 5734-40 W. Diversey ave., do kościoła Św. Ferdynanda, (Msza św. o godzinie 9:30), a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef (Genowefa), Maria (Franciszek) Kutt, Wiktoria (Czesław) Supergan, Helena (Tadeusz) Piecko, Eleonora Makowski, Władysław Kondziolka,córki, synowie, synowe i zięciowie, wnuczęta i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
De Nicolo - Leśniak.
Telefon: — 889-0115.

Śledcza Ekipa Holenderska W Warszawie

Przy udziale przybyłej do Polski specjalnej holenderskiej ekipy śledczej przesłuchano w Warszawie polskich świadków zbrodni P.N. Mentena w okresie okupacji hitlerowskiej. K. Tuzimek z Legnicy, która znała Mentena z widzenia już na długo przed wojną zeznała, że widziała Mentena osobiście uczestniczącego w egzekucji ludności cywilnej w początkach lipca 1941 roku, w Podhorodcach koło Borysławia. Wraz z całą niemal ludnością tej wsi, została zmuszona do przypatrywania się tej egzekucji. Przesłuchany też został T. Podhorodecki z Warszawy. Protokoły wcześniejszych jego zeznań władze holenderskie już otrzymały.

W wojewódzkim archiwum w Krakowie prawnicy holenderscy zapoznali się z oryginałami dokumentów hitlerowskich, dotyczących współpracy Mentena z władzami okupacyjnymi. Są to m. in. pisma, które rekomendowały Mentena jako zwolennika hitleryzmu, co ułatwiło mu uzyskanie stanowiska biegłego do spraw dzieł sztuki, oraz komisarycznego zarządcy (treuhaendera) antykwariatów pożydowskich. Prawnikom holenderskim udostępniono też w krakowskim archiwum korespondencję Mentena z władzami okupacyjnymi.

Wszystkim krewnymn i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, śp.

Zofia Pasternak

(z domu Krzyszton)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 2-go marca 1977 roku, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 5-go marca, o godzinie 9:30 rano, z Żefran Funeral Home, pnr. 1941 W. Cermak Rd., do kościoła Św. Anny (Msza św. o godz. 10-ej), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, mąż: **Walter J. (Bernadine), Irene (Kenneth) Stanchowicz, Chestera, Richard, Christine, Theresa i Donna**, córki, synowie, synowa i zięć; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zefran Funeral Home.
Telefon: 847-6688.

CHICAGO. — Erich von Daniken, autor książki pt. "Rydwany Bogów?", pokazuje model pojazdu kosmicznego, który twierdzi mógł być używany przez starożytnych astronautów w czasie podróży kosmicznych. Daniken i inni wierzą, że astronauci z innego systemu solarnego odwiedzili Ziemię tysiące lat temu.
(UPI)

Działalność Rady Edukacyjnej Zrzeszenia Polskich Nauczycieli

Od roku działa na terenie Chicago Rada Edukacyjna Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce. W początkach działalności natrafiała ona na szereg trudności, które były wynikiem niezrozumienia celów Rady, albo obroną istniejącego porządku, którego nie wolno zmieniać. O swym powstaniu Rada wydała komunikat prasowy, w którym bardzo dokładnie wyjaśniła swój program działania oraz cel, do którego będzie zdążać. Nie było żadnych zastrzeżeń ze strony ludzi czynnie zainteresowanych wychowaniem młodego pokolenia, — to jest nauczycieli. Zastrzeżenia wysuwały osoby postronne. Jedni uważali Radę Edukacyjną za nowy twór, nowy komitet nie związany z żadną organizcją, inni twierdzili, że nie powinno się zmieniać ustalonego od lat porządku. Widzieli oni przyszłość polskiego szkolnictwa w tak zwanej autonomii, a nie w zjednoczeniu, upatrywali siłę polskiego szkolnictwa w rozbiciu, a nie w jedności.

Rada Edukacyjna jest jednym z Komitetów Zrzeszenia Nauczycieli Polskich w Ameryce, jest połączeniem czynnika zawodowego, — to jest nauczycieli, oraz społecznego — przedstawicieli Kół Rodzicielskich w jeden Komitet, którego celem jest zajęcie się sprawami nauczania i wychowania młodego pokolenia. Rada Edukacyjna w żadnym wypadku nie wchodzi w kompetencję Zarządów Kół Rodzicielskich, które w dalszym ciągu spełniają funkcje administracyjne szkół.

Celem i zadaniem Rady Edukacyjnej jest opracowanie jednolitego programu nauczania i wychowania dla wszystkich polskich szkół przedmiotów ojczystych, wychowanie młodego pokolenia w duchu polskich tradycji narodowych i chrześcijańskich, koordynacja pracy szkolnej. Cele te osiąga Rada przez opracowanie i wprowadzenie do wszystkich szkół jednolitego programu nauczania i wychowania, jednolitych podręczników szkolnych, stworzenie centralnej biblioteki szkolnej, która będzie zawierała odpowiednie pomoce naukowe.

Pierwszy rok naszej pracy poświęciliśmy w dużej mierze organizacji naszych szkół w terenie. Przewodniczący Rady Edukacyjnej odwiedził wszystkie szkoły, niektóre po kilka razy, brał udział w zebraniach Rad Pedagogicznych, by stworzyć sobie dokładny obraz naszego polskiego szkolnictwa. Hospitacja, słowo, które wielu naszych oponentów przerażało, to nic innego jak koleżeńska wizyta podczas lekcji, by później znaleźć lepszy sposób podejścia do naszej młodzieży, a tym samym przy końcu roku, osiągnąć lepsze wyniki. Bardzo charakterystyczne: we wszystkich szkołach grona nauczycielskiego bardzo życzliwie przyjęły Radę Edukacyjną. Nauczyciele wyrażali swe zadowolenie, że wreszcie jakiś czynnik zainteresował się nauczaniem w polskich szkołach przedmiotów ojczystych, że może służyć radą i pomocą. Faktem jest, że każdy, nawet doświadczony nauczyciel ma problemy w pracy zawodowej. Łatwiej je rozwiązać wspólnie. Stwierdzić trzeba, że w tej chwili mamy wiele problemów, ale wierzymy, że przy dobrej woli nauczycieli, kierowników i Zarządów Kół Rodzicielskich potrafimy je rozwiązać z pożytkiem dla naszej poskiej młodzieży. Celem naszym jest podniesienie poziomu nauczania w naszych szkołach, nie redukcja w dół. Poziom nauczania w naszych szkołach był różny. Od tego zaczęliśmy naszą pracę.

★

Pierwszym zadaniem Rady Edukacyjnej było oprcowanie programów nauczania i wychowania. Do czasu powstania Rady niektóre szkoły posługiwały się własnym programem nauczania, w innych nauczania odbywało się bez programów. Z tych względów opracowanie jednolitych programów było koniecznością. Zjednoczenie szkół polskich musy się bowiem opierać na jednakowych programach. Programy zostały wydane w początkach nowego roku szkolnego. Są to programy tymczasowe, bo liczymy się jeszcze z pewnymi zmianami po zastosowaniu ich w pracy szkolnej przez jeden rok.

Program nauczania jest bardzo ważny tak dla nauczyciela, jak i dla ucznia. Wytyka on linię postępowania, rozkłada materiał nauczania, stopniuje trudności tak, by w każdej klasie osiągnąć cel nauczania i wychowania. Podnosiły się wprawdzie głosy, że w naszych warunkch, a może i w ogóle, programy nauczania nie są nam potrzebne. Wystarczy nauczyciel i książka. Dziwne zapatrywania. W każdej pracy fizycznej czy umysłowej układamy sobie plan działania, by wykonując pracę etapami, łatwiej osiągnąć cel końcowy. Jeżeli tak postępujemy jako dorośli, to jak starannie winniśmy opracować program nauczania dla tak cennych wartości, jaką jest dziecko, ten przyszły obywatel, by go czegoś nauczyć, by go wychować, nie wprowadzać chaosu, ale konsekwentnie iść do celu.

Programy wydane przez Radę są opracowane szczegółowo, każda lekcja osobno dla klas od 1 do 4 włącznie. Dla klas od 5 do 8 program podaje jedynie materiał nauczania, który każdy nauczyciel musi rozpracować na poszczególne lekcje, by go wyczerpać w ciągu roku szkolnego.

Wiele czasu poświęciliśmy na przerobienie podręcznika dla klasy 7 szkoły podstawowej. Usunęliśmy pewne czytanki, które były zbyt trudne dla naszej młodzieży i nie odpowiadały nam pod względem treściowym i ideologicznym. Podręcznik ten został wydany przez Radę Edukacyjną.

Koniecznym w naszych warunkach było opracowanie historii Polski. Do tej pory polskie szkoły przedmiotów ojczystych korzystały z podręcznika, który jest bardzo trudny i niezrozumiały dla naszej młodzieży. Rada Edukacyjna przedrukowała podręcznik historii Polski J. Duszyńskiej i A. Witwickiego, który został wydany w Polsce w 1938 roku, a następnie dwukrotnie był przedrukowany w Kanadzie. Dla naszych celów podręcznik ten został podzielony na 4 części. Do każdej części został dodany poczet królów polskich, opis życia w danej epoce oraz historia Polonii Amerykańskiej. Do tej pory ukazała się część 1 i 3. Część druga ukaże się w najbliższym czasie. Brak czytanki dla klasy 8 oraz historii dla klasy 8 zastąpiliśmy w tym roku szkolnym skyptami. Podręczniki te ukażą się z początkiem nowego roku szkolnego.

Nowością, którą w tym roku wprowadziliśmy do szkół jako lekturę obowiązkową dla klas 1, 2 i 3 są legendy. Do tej pory została nagrana pierwsza kaseta 7 legendami nagranymi w języku polskim i angielskim. Mogą une być też użyte w klasach dla dzieci nie mówiących po polsku. Wszystkie legendy są nagrane na podkładzie polskiej muzyki. Legendy ukażą się też w formie książkowewj w języku polskim i angielskim. Pierwsza kaseta jest już do nabycia w Zrzeszeniu Nauczycieli Polskich w Ameryce.

Dla ułatwienia nauki w klasie pierwszej został wprowadzony alfabet ruchomy, wydany przez Radę Edukacyjną. Prócz tego zostały opracowane i wydane dzienniki lekcyjne, księgi ocen oraz świadczenia szkolne w języku polskim i angielskim.

★

Jakie są zadania Rady Edukacyjnej na najbliższą przyszłość? Naszym zadaniem jest danie młodzieży odpowiednich pomocy naukowych, zaopatrzenie jej w odpowiednie podręczniki. Wtedy osiągniemy to, o czym marzymy.

Najbliższym naszym żadaniem jest wydanie dla dzieci i młodzieży nie mówiących po polsku zwięzłej gramatyki języka polskiego z objaśnieniami w języku polskim i angielskim. Do tej pory klasy dla nie mówiących po polsku nie miały ani odpowiedniego podręcznika, ani programu. Opracowanie obu jest palącą sprawą, ponieważ z roku na rok zwiększa się w szkołach liczba dzieci nie mówiących po polsku. Na rok 1977/1978 musimy wydać czytankę dla klasy 8, która jest w tej chwili w opracowaniu, dokończyć wydanie historii Polski, opracować podręczniki dla klasy 5 i 6.

Przystępujemy obecnie do tworzenia centralnej biblioteki szkolnej, która będzie dysponowała zespołami książek od 15 do 20 o tych samych tytułach i w takich ewentualnie w mniejszych kompletach będzie wypożyczana szkołom na pewien okres. Po wykorzystaniu nastąpi zmiana na następny komplet. Zamierzamy również przystąpić do opracowania opowiadań historycznych. Będą one przygotowaniem do właściwego kursu historii. Opowiadania historyczne będą również nagrane na taśmy magnetofonowe w języku polskim i angielskim.

To są prace pilne. Spodziewamy się, przy życzliwej współpracy wszystkich, potrafimy je wykonać.

Przewodniczący Rady Edukacyjnej p. Wiktor Barczyk podziękował p. Zofii Zioło za opracowanie programów szkolnych, pp. Marii Kożuchowskiej i Irenie Bocian za wybór i ocenę tekstów do podręcznika na klasę 7, p. Barbarze Kożuchowskiej oraz Wiktorowi Barczykowi Jr. za nagranie legend, Zrzeszeniu Nauczycieli Polskich w Ameryce, za pomoc finansową , Koleżankom i Kolegom za miłą współpracę i piękne wyniki nauczania i wychowania młodego pokolenia, p. prezesom Kół Rodzicielskich, którzy są członkami Rady Edukacyjnej za zrozumienie i wielki wkład pracy dla naszej wspólnej sprawy, sekretarzowi p. mgr Józefowi Chłandzie za pracę we wszystkich poczynaniach Rady Edukacyjnej.

Mgr Józef Chłanda

Kalendarzyk Posiedzeń

PIĄTEK, 4 MARCA

Tow. Gwiazda Przyszłości Młodzieży Polskiej, Grupa 1532 ZNP, zawiadamia członków, iż posiedzenie Grupy odbędzie się w piątek, dnia 4-go marca, w sali Ed. Moskala, pnr. 5639 N. Milwaukee ave., o godzinie 7:30 wieczorem. Zarząd uprasza wszystkich członków o przybycie. — Stanisław Scibło, prezes; Stanisław Oleksy, sekr. prot.

NIEDZIELA, 6 MARCA

Klub Dąbrowa urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, dnia 6 marca, o godzinie 2-ej po południu, w sali Pol. Legionu Am. Weteranów, pnr. 3024 N. Laramie ave. Zabawa jest godna poparcia i Komitet i Zarząd proszą o przybycie. — Kazimierz Bomba, prezes; Maria K. Przybylska, sekr. prot.

Klub Powiatu Grybów oznajmia, iż posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, 6 marca, w sali Klubu Karlov, 4058 W. 47-ma ulica, o godz. 2.30 po południu. Członkowie proszeni są o liczne przybycie. — Albert Furman, prezes; Józef Gaweł, sekr. prot.

Tow. Koło Wolności, Grupa 1084 ZNP, podaje do wiadomości, iż zebranie Grupy odbędzie się w niedzielę, dnia 6 marca, o godz. 2-ej po południu, w Domu SWAP, pnr. 6005 W. Irving Park Rd. Zarząd Grupy uprasza wszystkich członków o przybycie, ponieważ mamy dużo spraw do omówienia. — Jan Brzeziński, prezes; Józef Zukowski, sekr. prot.

Zarząd Klubu Przyjaciół miasta Zabno zawiadamia członków, iż miesięczne posiedzenie Klubu odbędzie się w niedzielę, dnia 6 marca, w sali Weteranów, pnr. 3024 N. Laramie ave., o godz. 3-ej po południu. Zarząd uprasza o liczne i punktualne przybycie.

— Kazimierz Matug, prezes; Zbigniew Giza, sekr.

Tow. Ratunkowe Szczurowa urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, 6 marca, w sali Guta, 1446 W. Huron, o godz. 1.30 po południu, na którą zaprasza sąsiednie Kluby, Towarzystwa, Przyjaciół, Członków oraz Rodaków Szczurowian. Będą piękne fanty, a dochód jest na odnowienie kościoła w Szczurowej. — Za zarząd i komitet: Sylwester Rosa, prezes; Maria Stojak, przewodnicząca; Jan Kowalczyk, sekr. prot.

Klub Parafii Dąbrowa urządza Zabawę towarzyską (stoliczkową) w niedzielę, dnia 6-go marca, w sali Pol. Legionu Am. Weteranów, 3024 N. Laramie ave. Początek o godz. 2 po południu. Będzie wiele niespodzianek. Piękne premie, donacja-wstęp $1 od osoby.

— K. Bomba, prezes; Maria Przybylska, sekr. prot.

Tow. Kopiec Piłsudskiego Grupa 1972 ZNP zawiadamia wszystkich członków naszej Grupy, iż zebranie odbędzie się w niedzielę, 6 marca, o godz. 2 po południu, w sali pnr. 4512 So. Marshfield ul. Sekretarz finansowy będzie urzędował od godz. 1 po poł. Ze względu na ważne sprawy do załatwienia, prosimy o liczne przybycie — Za zarząd: Bolesław Bialic, prezes; Andrzej Sławiński, sekr. prot.

Klub Społeczny Bałtyk zawiadamia iż regularne posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 6 marca, w sali Domu Weteranów, o godz. 1.30 po południu. Obecność członków jest pożądana, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia. — Stefania Goszczyńska, prezeska; Augustyna Maliszewska, sekr.

WTOREK, 8 MARCA

Tow. Wolna Polska, Grupa 1533 ZNP, odbędzie swe miesięczne posiedzenie we wtorek, dnia 8 marca, w Louis Hall, pnr. 1001 N. Wolcott ave. Zarząd uprasza wszystkich członków o liczne przybycie na to zebranie. — Albert Folak, prezes; Sandra Folak, sekr. prot.

Rektor Misji Katolickiej w Brazylii

Prymas Polski, Stefan kard. Wyszyński, opiekun duchowy emigracji polskiej, zamianował ks. Benedykta Grzymkowskiego T.Chr. nowym rektorem Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii.

Ks. Grzymkowski urodził się 20 kwietnia 1935 r. w Chełmży. Święcenia kapłańskie otrzymał w Poznaniu w 1959. Po ukończeniu romanistyki na Uniwersytecie Poznańskim w 1965, został lektorem języka francuskiego w Seminarium Duchowym Towarzystwa Chrystusowego.

W r. 1976 wyjechał do Brazylii. W Rio de Janeiro objął opiekę duszpasterską nad Polakami, a równocześnie w miejscowym Uniwersytecie Katolickim prowadził wykłady.

Od r. 1974 ks. Grzymowski pełni urząd prowincjała brazylijskiej prowincji Towarzystwa Chrystusowego.

W Brazylii Księża Chrystusowcy, duszpasterzując w 20 ośrodkach, obejmują stałą opieką około 150,000 Polaków i Brazylijczyków.

Czy Zaniechanie Stosunków z Taiwanem?

Washington (UPI). Sekretarz Stanu Cyrus Vance stwierdził w wywiadzie udzielonym telewizyjnej stacji CBS, że administracja prezydenta Cartera stara się odnaleźć tajne dokumenty z okresu prezydentury Nixona, które ustaliłyby prawidłowość doniesień prasowych o umowie zawartej z komunistycznymi Chinami, dotyczącej zaniechania przez USA stosunków z rządem taiwańskim.

Wypowiedź Vance'a jest echem artykułu opublikowanego przez Josepha Krafta (CBS). Kraft twierdzi, że Nixon i Kissinger rzeczywiście obiecali Pekinowi całkowite zaniechanie stosunków z Taiwanem na przestrzeni kilku lat. Poszukiwania kopii tajnych dokumentów zainicjowane zostały przez Cartera 8-go lutego, tj. po spotkaniu prezydenta z Huan Che, szefem misji komunistycznych Chin.

"Odpowiedź Cartera na pytanie Huan Che czy jego administracja wiedziała o takim porozumieniu była negatywna, ale natychmiast zainicjował on poszukiwanie mające na celu znalezienie ewentualnych kopii dokumentu" — pisze Kraft.

Spotkanie u Akademików w Dniu 13 Marca

W październiku ub. roku Polski Związek Akademików gościł aktorów polskich, nagrywających w Chicago film pt. "Big Deal". N przełomie listopada i grudnia ub. r., artyści amerykańscy i polsko-amerykańscy, występujący również w tym filmie, udali się do Polski, celem nakręcenia zdjęć w atelier.

Jak przedstawia się życie kulturalne Polski w obiektywnej ocenie artystów amerykańskich, jakie są ich wrażenia z pobytu w Polsce? Temat ten omawiany będzie w czasie najbliższego spotkania u Akademików w niedzielę, 13 marca, o godz. 6 wiecz., w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont ave. (Godzina rozpoczęcia została celowo przesunięta z uwagi na odbywające się o godz. 3 po poł. w tym samym dniu na Trójcowie przedstawienie — "Artyści Polonijni — dla Pucińskiego").

W dniu 13 marca Akademicy gościć będą: Duchyll Martin Smith, znaną aktorkę teatralną i filmową, czarnoskórą piękność, występującą również w telewizji, Josepha Slovika, profesora i reżysera Szkoły Teatralnej Goodman, który przedstawiony został w br. do zaszczytnej nagrody teatralnej, uważanej za chicagoski ekwiwalent teatralny "Oscara" — do Jefferson Theatre Award. Wyróżnienie to spotkało prof. Slovika za wyreżyserowanie sztuki "Who's Happy Now?" Sztuka ta szła przez sześć miesięcy w chicagoskim Body Politic Theatre. Trzecim gościem PZA będzie Stanley Roginski, technik filmowy, który wystąpił w filmie "Big Deal".

Akademicy serdecznie zapraszają na to ciekawie zapowiadające się spotkanie.

Obraz Olgi Boznańskiej w Fundacji Kościuszkowskiej

Państwo Koproscy ze Stanford w stanie Connecticut obdarzyli ostatnio "Fundację" przepięknym obrazem Olgi Boznańskiej, znanej polskiej malarki impresjonistki, zatytułowanym "Woman in Blue" (wym. 28x37").

Olga Boznańska — urodzona 1865 w Krakowie, spędziła większą część życia w Paryżu. Prace jej to przeważnie portrety i martwe natury; porównywane były one przez krytyków do prac artystów tak różnorodnych jak Carriere, Whistler, Vuillard i Bonnard. Malowała między innymi portrety Artura Rubinsteina, Henryka Sienkiewicza, Rene Jourdain i Gabriel Reval.

Przed osiedleniem się na stałe w Paryżu w roku 1890, Boznańska studiowała w Munichu u Karla Krichendolf i Wilhelma Durr. W 1894 otrzymała w Wiedniu złoty medal za portret malarza Paula Nauen, który następnie został zakupiony przez Muzeum Narodowe w Krakowie. Pierwsza wystawa jej prac odbyła się w Societe Nationale des Beaux-Arts w Paryżu, w roku 1896. W roku 1906 została członkinią Beaux-Arts; rząd francuski zakupił wykonany przez nią portret pani Dygat — obecnie wystawiony on jest w paryskim Musee d'Art Moderne. Została także członkiem International Society of Sculptors, Painters and Gravers w Londynie; rząd francuski przyznał jej odznaczenie Legion d'Honneur, rząd polski — Polonia Restituta.

W 1909 Boznańska uczestniczyła w Wystawie Sztuki Kobiet w Le Petite Musee Beaudouin przy Faubourg-St. Honore; w następnym roku, w Galerie Devambez. Kurator Musee National de Luxemburg w Paryżu, Leonce Benedite, napisał jej w owym czasie: "Pani głęboki zmysł obserwacji twarzy ludzkiej... wielka wrażliwość, która odróżnia wielkiego malarza zakochanego w fakturze i wyrazistych rytmach... ta wolna technika poddana jest tylko dyscyplinie wielkiego Pani doświadczenia i mądrości, które w końcu charakteryzują Pani delikatną i inteligentną, acz mocną sztukę. Znawcy sztuki uradowani będą możliwością obejrzenia większego zbioru Pani prac".Katalog kolekcji Musee de Luxemburg, części słynnego paryskiego Jeux de Paume, z roku 1924, zawiera wzmiankę o trzech portretach Boznańskiej.

W latach 1901-1929 prace Boznańskiej pokazywane były często w Carnegie Institute w Pittsburghu. Najważniejszy był być może rok 1923, kiedy to artystka zaproszona została do uczestnictwa w wystawie salonu francuskiego, którego członkami byli między innymi Pierre Bonnard, Claude Monet, Paul Signac i Xavier Roussel. W 1937 artystka otrzymała nagrodę "Grand Prix" za obrazy wystawione na Międzynarodowej Wystawie "Expo" w Paryżu. W roku następnym uczestniczyła w wystawie w Wenecji; jej "Portret Konstancji Dygat" zakupiony został przez króla Włoch. Do dnia dzisiejszego znajduje się ... Galeria d'Arte Moderna w Wenecji. Pośmiertna nagroda została przyznana artystce w końcu lat 50-tych, kiedy to tablica pamiątkowa jej imienia została wmurowana w ścianę budynku Academie de la Grande Chaumiere w Paryżu, gdzie artystka wykładała za życia.

Przed dotarciem do Fundacji Kościuszkowskiej, podarowany obraz dorobił się własnej historii na kontynencie amerykańskim, dokąd przybył w roku 1920-tym. W roku tym Boznańska zgłosiła obraz na Doroczną Międzynarodową Wystawę Malarstwa zorganizowaną przez Carnegie Institute w Pittsburgh, w stanie Pennsylvania. Carnegie Institute nabył portret, po czym wystawiał go w Art Institute w Chicago oraz w Buffalo Fine Ats Academy. Obraz uczestniczył w wystawie 85 prac artystów polskich w Detroit Institute of Fine Arts w 1945, zorganizowanej przez Bolesława Mastaia, znanego antykwariusza i znawcy sztuki, który przez wiele lat wydawał *Matai's Classified Directory of American Art and Antique Dealers,* i który był tekże przedostatnim nabywcą portretu. W 1975 roku nadesłał go na wystawę malarstwa polskiego w Parrish Museum w Southamton, Long Island. po czym obraz przeszedł w ręce państwa Koproskich.

Fundacja Kościuszkowska prowadzi galerię malarstwa polskiego z 19 i 20 wieku; zbiór ten mieści się w siedzibie nowojorskiej "fundacji" i stanowi jedną z największych kolekcji tego rodzaju w Stanach Zjednoczonych. "Fundacja" chętnie przyjmuje dzieła sztuki polskiej, przekazane dla rozszerzenia kolekcji. Dary takie odliczać można od podatków. Po szczegółowsze informacje na ten temat prosimy skontaktować się z Stanley Cuba w budynku Fundacji Kościuszkowskiej, przy 15 East 65-ej ulicy w Nowym Yorku, N.Y. 10021.

Do Naszych Przyjaciół i Patronów

Zbliżają się Święta Wielkanocne — Tradycyjnym zwyczajem — Dziennik Związkowy wyjdzie w PIĄTEK, 8 KWIETNIA b. r. (wydanie weekendowe) w odświętnej szacie i większej objętości, by dać okazję naszym pp. Kupcom, Klubom, Towarzystwom, Organizacjom złożenia życzeń Polonii.

Bogate wydanie świąteczne przyczyni się do utrzymania i będzie wyrazem czynnego poparcia polskiego czasopisma. Wczesne nadsyłanie ogłoszeń z życzeniami ułatwi przygotowanie specjalnego wydania i zapewni ogłaszającym się lepsze miejsce.

W sprawie życzeń świątecznych nasz reprezentant ogłoszeniowy skontaktuje się z Wami, lub prosimy telefonować — BR 8-8700. ewent. pisać na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, IL. 60622
nie później niż do ŚRODY, 23 MARCA b.r.

Ogłoszenia nadesłane po tej dacie ze względów technicznych nie będą mogły ukazać się w Specjalnym Wydaniu Świątecznym.

WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

OD WYDAWNICTWA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO

Wszystkie ogłoszenia realnościowe w tym piśmie zgodnie z Federal Fair Housing Act z 1968 roku nie mogą zawierać żadnych wyróżnień, ograniczeń ani dyskryminacji opartych na rasie, kolorze, religii, płci, lub pochodzeniu narodowościowym — gdyż takie wyróżnienia są nielegalne.
Dziennik Związkowy nie może wobec tego świadomie przyjmować żadnych ogłoszeń które są niezgodne z tym prawem. Zawiadamiamy zatym naszych czytelników, że każde ogłoszenie realnościowe w tym piśmie daje zawsze równe szanse każdemu.

PUBLISHER'S NOTICE

All real estate advertised in this newspaper is subject to the Federal Fair Housing Act of 1968 which makes it illegal to advertise "any preference, limitation, or discrimination based on race, color, religion, sex, or nationality origin, or an intention to make any such preference, limitation, or discrimination."
This newspaper will not knowingly accept any advertising for real estate which is in violation of the law. Our readers are informed that all dwellings advertised in this newspaper are available on an equal opportunity basis.

★ Praca

★ Praca

WAREHOUSE
$6.04 Per Hr. In 3 Years
Permanent position open in our magazine distribution center. We are the nation's largest distributor of magazines and paperback books and offer a competitive salary, starting at $3.00 per hour with increases regularly. Near Northwest Chicago area location. For an appointment, call:
440-4525
An Equal Opportunity Employer M/F

Zabawa Oddziału Sanitariuszek Nr 3 Ligi Morskiej

Oddział Sanitariuszek nr 3 Ligi Morskiej w Am. urządza w sobotę, 5 marca, Zabawę Towarzyską w sali Leszczyńskiego, 2432 W. Fullerton ave., o godz. 2 po południu. Komitet na czele z przewodniczącą Krystyną Tiritilli zaprasza wszystkich Ligowców i Ligowczynie, znajomych, przyjaciół i sympatyków do poparcia tej naszej imprezy. Oddział Sanitariuszek jest znany z pracy humanitarnej.

Dochody z imprez przeważnie są przeznaczone na ociemniałe sieroty, oraz inwalidów weteranów. Resztę komitetu tworzą: Wiktoria Sidor, prezeska; Helena Winiarz, wiceprez.; Janina Kroll, sekr. prot.; Stanisława Tyrolczyk, sekr. fin.; Maria Niepokój, dyrektorka Klara Michnal.

Z Rady Kobiet Szpitala Nazaretanek

Rada Kobiet (The Women's Board of St. Mary's) ma w tym roku dwie nowe członkinie: Helenę Szymanowicz, wiceprezeskę ZNP, i F. R. Petrone. W biuletynie szpitala zamieszczono zdjęcie p. Szymanowicz.

Rada Kobiet prowadzi obecnie akcję na rzecz zbiórki funduszu dla szpitala. 23 kwietnia odbędzie się pokaz mody w Hyatt Regency Hotel w Chicago. Znana firma I. Magnin weźmie udział w pokazie.

Walne Zebranie Koła SPK 15

W niedzielę, 6 marca, o godz. 2.30 po południu w pierwszym terminie, a o 3-ej w drugim terminie, w lokalu Koła, w domu Samopomocy Nowej Emigracji, 1514 N. Milwaukee, odbędzie się doroczne walne zebranie.

Prosimy członków o liczne przybycie. — Zarząd Koła.

Zezwolenia Na Pikniki

Pomimo długiej i uciążliwej zimy, podania o zezwolenia na pikniki napływają w szybkim tempie do District Permit Office, który mieści się w Daley Center, przy Clark i Washington, w śródmieściu, pokój 406. Godziny od 8.30 rano do 4.30 po południu, od poniedziałku do piątku. W lutym załatwiono 3,000 podań. Podania należy składać osobiście, dołączając zadatek w sumie $5.

Jeżeli dana grupa chce urządzić pikinik w niedzielę, w lipcu lub sierpniu, należy zgłosić się jak najprędzej.

★ MEBLE

Central Furniture
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo zawiadamia, że
W OKRESIE ZIMOWYM CENY MEBLI i "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARE PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami **$168**
Komplety mebli do sypialni **$119**
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" **$ 58**
Kanapa i fotele **$139**
Kanapa rozkładana do spania **$ 78**
Telewizja kolorowa **$269.00**
Materace **$19.88**
Komplety mebli do kuchni "dinette sets" **$ 46**
Kuchnie gazowe (gas ranges) **$159**
Lodówki lub zamrażacze ("freezers") **$168**
Z 6 sztuk drewniane komplety do jadalni **$399**
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru **$ 78**
Gazowe piece do ogrzewania **$ 68**

Łatwe spłaty—Mówimy po polsku
Otwarte w poniedziałki, czwartki i piątki do 9 wieczór, we wtorki, środy i soboty do 6 wieczór, w niedziele od 12-ej do 5-ej po poł.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika
p. Wiktora Kosmaczewskiego
Tel. 486-7838

EXPERIENCED STRAW OPERATOR
Wanted
South side location. Call Mrs. Payne for interview.
874-4406
La Morrisette & Millinery
442 E. 71st St.
Chicago, Ill.

Potrzebna Pomoc
Do Zmywania Naczyń w Restauracji
Wieczorne godziny. Zgłoszenia:
5862 N. LINCOLN Tel. 334-7712

FACTORY
Order pickers & packers needed for a fast growing electronic parts distribution center. Also: Person to work in our Shipping & Receiving dept. We offer liberal benefits, group insurance & paid vacation.
FIDELITONE, INC.
3001 Malmo Drive
Arlington Hts.
359-8800
Equal Opportunity Employer

CUSTODIANS
COUPLE FOR DEERFIELD CHURCH
Sunny apartment, all utilities plus salary. Permanent employment. Pleasant working conditions.
945-0560

LIGHT ASSEMBLY
Permanent full time openings in our modern clean plant. Experience helpful, but we will be glad to train you if you are ambitious & have good manual dexterity. Excellent benefit program featuring profit sharing, hospitalization, life insurance, holidays, vacations & pleasant working conditions.
Apply in Person or Call:
272-7990
DANIEL WOODHEAD COMPANY
3411 Woodhead Drive,
Northbrook, Il.
An Equal Opportunity Employer

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE KOBIETY
do pomocy w wieszaniu firanek i draperii w studio fotograficznym. Trochę angielskiego będzie pomocne. Na pełen czas. W Des Plaines (odbierzemy ze stacji kolejki). Po informacje dzwońcie:
694-4151

Experienced beautician wanted. Friday and Saturday. Must speak English
583-5584

CAFETERIA WORKER
Ravenswood & Lawrence Area
Part time. 3 days. Good pay & fringes. Must speak English.
498-3100

BEAUTY OPERATOR WANTED
Full or part time. Apply at:
3704 N. SOUTHPORT AVE.
WE 5-8399

★ Pomoc Domowa

NEEDED EXPERIENCED HOUSE CLEANING LADY
with recent references for permanent position. Some English necessary. Full or part time.
Call 664-0179

ODPOWIEDZIALNA kobieta do sprzątania domu w River Forest, musi posiadać własny transport. 2 dni w tygodniu. Dzwonić: 369-6460.

Chciałybyście Zarobić Trochę Ekstra Pieniędzy?
Dzwońcie do TEMPO, jedynej europejskiej usługi w zakresie pomocy domowej na północnym wybrzeżu. Dzwońcie codziennie oprócz niedzieli po 5-ej wieczorem
MISS GERARD 642-1826

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE • MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

Power Shearer Set-Up & Operate
Light gauges. 50 hour week. All benefits.
Apply in person only.
GROVE METAL
8550 W. Grand Ave.
River Grove, IL.

ALTERATIONS TAILOR
Part time — full time
Hand and machine work. Must speak some English. Loop location.
201 N. STATE ST.
332-3930

WANTED WELDER and MECHANIC
Apply in person
COZZI IRON & METAL
2600 S. Paulina

FULL time packer and receiver. Must speak English. 254-1700

TURRET LATHE OPERATOR — SET UP —
Experience necessary. Full company benefits, including profit sharing, paid hosp. & life ins. For interview call:
Mrs. E. C. Behnke
AMERICAN CLEANING EQUIPMENT COMPANY
627-6900
Addison, Illinois
Equal Opportunity Employer

MOLD MAKER & MOLD REPAIRMAN
WITH EDM EXPERIENCE
3 to 5 years experience.
Injection molds. Excellent starting salary with overtime available. Good working conditions. Company paid benefit plan including pension. Apply in person or call:
MR. J. J. PORCELLI
267-3060 or 675-9000
VCA FEDERAL TOOL & PLASTICS
3600 W. Pratt
Lincolnwood, Illinois
An Equal Opportunity Employer

O. D. GRINDER OPERATORS
I. D. GRINDER OPERATORS
TURRET LATHE OPERATORS
Good starting pay. Many company benefits including overtime, paid vacations, profit sharing & Insurance.
ADDISON MACHINE ENGINEERING, INC.
Chicago Phone 261-3748
Addison Phone 543-9191

JANITOR
Looking for a responsible janitor. Full time. 40 hour week.
BLISTEX, INC.
700 Enterprise Drive
Oak Brook, Il.

★ Rozmaite

BIAŁY płaszcz z kołnierzem z lisa i oblamowaniem $65.00. Ubrania damskie rozmiaru 6-10 w świetnym stanie, niskie ceny. (Importowane) haftowane firanki 60"x84". Tel. 252-3156.

★ Usługi

HYDRAULIK (Plumber) wykona pracę po bardzo umiarkowanej cenie. 24-godzinna obsługa. Proszę telefonować 283-7783.

★ Pomoc Domowa

GOSPODYNI
Zamieszkać 5 dni. Własny pokój, łazienka, TV. Trochę angielskiego konieczne. $100 tygodniowo.
ARDEN'S AGENCY
6930 N. Glenwood
Dzwonić po angielsku: 465-1241

GOSPODYNI odpowiedzialna i poważna kobieta do zamieszkania. Musi znać trochę angielskiego. 262-3900 pan Goldman.

CENY WZRASTAJĄ NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawą wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech.
Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. ARMITAGE
278-1525

★ Kanalizacja

Fachowa instalacja urządzeń przeciw powodzi. Czyścimy zbiorniki kanałów odpływowych.
Licencjonowani i bondowani.
J. & C.
SEWERAGE & DRAINAGE
Tel.: 283-0666

★ Domy

PRZEZ WŁAŚCICIELA 5 pięknych pokoi, kryta weranda, nowy dach, nowy piec. 4915 W. Wellington. Cena przystępna.

★ Domy poza Chicago

WESTCHESTER właściciel dom murowany, 4 sypialnie, dołączony garaż. 562-2579

★ Do Wynajęcia

4 DUŻE pokoje dla rodziny. 1-sze z tyłu. Łazienka, Gazem "space" ogrzewane. Zgłoszenia 1620 W. Augusta Blvd. 2-gie piętro z tyłu.

UMEBLOWANE mieszkanie 4 pokoje w bezmencie, czyste, dorosłym. 1028 N. Monticello Av. 235-5971

4 POKOJE, piec kuchenny, lodówka, do komornego włączony gaz i ogrzewanie. 278-7799 dzwonić po 4-tej.

7 POKOJOWE nowoczesne mieszkanie, małej rodzinie lub dorosłym. Nieogrzewane, mówiący po polsku dzwońcie rano 342-4271

NA HELENOWIE 5-cio pokojowe, odnowione mieszkanie. 3-cie piętro front. Dogodna komunikacja. Tel. 384-6818.

Do wynajęcia
piękne 4½ pokojowe
mieszkanie
świeżo odnowione, przystępne komorne.
3235 N. Narragansett Avenue.
Tel. 685-4341

DO WYNAJĘCIA
piękne czyste 5 pokojowe mieszkanie. Może być z garażem. Bez zwierząt.
1743 N. Mayfield Ave.

★ Kondominium

KONDOMINIUM
z 1 sypialnią. Północno-zachodnia dzielnica. Ochładzanie, dywany od ściany do ściany, przyrządy domowe, draperie i inne dodatki. Blisko C.T.A. komunikacji miejskiej. $29,250. Przez właściciela. 693-7536.

★ Odzież

UŻYWANĄ odzież, prawie nową, modną, tanio poleca nowo otwarty Ann's Resale Shop, 3921 W. North Ave. Warto zobaczyć!

★ FARMY

10 ROZLEGŁYCH AKRÓW POD FARMĘ.
Pieszy dystans do szkół i miasta. Przy asfaltowej drodze. Dobra inwestycja.
231-1025

★ Naprawa TV

TELEWIZORY
Kolorowe, Czarne, Białe
Naprawia
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić między 1 a 8 wiecz.
545-6667 — Gwarancja.

★ Przeprowadzki

IWANSKI MOVING CENTER PRZEPROWADZKI
mieszkań i biur. 384-3322

Bliski Kompromis w Sprawie 7-Milowej Odnogi Crosstown

Mayor Michael A. Bilandic i Gub. James R. Thompson wydają się być bliżsi kompromisu w sprawie budowy 7-milowego południowego odcinka autostrady Crosstown, niż całego 22 milowego odcinka tej autostrady.

Bilandic na konferencji dla prasy we wtorek stracił prawie zupełnie nadzieję na uzyskanie zatwierdzenia budowy północnego odcinka autostrady. W tym samym czasie przedstawiciel dept. transportacji dyrektor Langhorne Bond oświadczył, iż gubernator gotów byłby na rozmowę w sprawie kompromisu odnośnie południowej odnogi Crosstown, od autostrady Eisenhowera do 76-ej ulicy i Cicero.

Rozwiązanie to przez Gub. Thompsona sugerowane jest jako jedno z dwóch możliwości, co do których gubernator wydawał się gotów do dalszych rozmów.

Joby Berman, dyrektorka publicznej transportacji w stan. departamencie transportacji, powiedziała w imieniu Bonda przed stanową konferencją korzystających z autostrad i wymieniła dwie alternatywy, jakie gubernator uważa za możliwe do przedyskutowania.

Drugą alternatywą, jak powiedziała dyr. Berman jest wycofanie całkowite odcinka 22-milowego autostrady i użycie federalnych funduszy na autostrady i na program ulepszeń transportacji.

Jednakowoż alternatywa na budowę 7-milowego odcinka, od autostrady Eisenhowera wydaje się być bliższą uzyskania kompromisu w tym jeszcze tygodniu lub na początku przyszłego tygodnia.

Budowa 7-milowego odcinka, jak mówiła dyr. Berman pochłonęłaby mniej kosztów, przyniosłaby mniej ludzi i zakładów przemysłowych, wywołałaby mniej problemów w dziedzinie rozwoju otoczenia i pozwoliłaby na budowę kolei podziemnej pod ulicą Franklin i na częściowe zniesienie żelaznych konstrukcji z systemu kolejki Loop "L".

Pozwoliłaby także na wyłączenie tras autobusowych na Stevenson od śródmieścia na zachód do Harlem ave., z połączeniem do lotniska Midway, jak również pozwoliłaby na konstrukcję 400 mil nowych i odnowienie starych ulic i szos, na poprawę 200 skrzyżowań i budowę nowych albo poprawę 100 mostów.

Podczas gdy Bilandic utrzymywał na konferencji prasowej we wtorek, iż gotów byłby do rozmów w sprawie północnego odcinka Crosstown, wydawał się być bardzie skłonny do alternatywy 7-milowego odcinka — nawet jeśliby doszło do tego, iż projekt ten zostawiony byłby kompletnie samemu miastu.

Sowieccy kosmonauci V. Gorbatko (po prawej) i Y. Glazkow zameldowali o wykonaniu planu na pokładzie stacji kosmicznej Saljut 5. (UPI)

Bilandic Głosował Za Większymi Funduszami Dla Oskarżonej Firmy

Jako alderman, mayor Bilandic dwukrotnie głosował za zwiększeniem przydziału pieniędzy na renowację odcinka North Michigan Ave., projekt przyznany firmie z którą Bilandic był związany zawodowo.

Bilandic przyznał, że sporadycznie wykonywał prace dla Brightcn Building Maintenance Co., mieszczącej się pnr. 3533 S. Archer Ave., ale nie przypomina sobie ażeby kiedykolwiek głosował w sprawie dotyczących firmy kiedy piastował urząd aldermana 11-ej wardy.

Jednak zapiski z zebrań Rady Miejskiej w latach 1971 i 1972 wykazują, że Bilandic dwukrotnie głosował za zwiększeniem funduszów przeznaczonych na projekt, szereg miesięcy po przyznaniu kontraktu firmom Brighton i Krug Exavating Co.

Jak wykazują dokumenty, 21-go lipca, 1971, Bilandic głosowałem za zwiększeniem przydziału z $5.1 milionów do $5,557,500. Natomiast, 5-go kwietnia, 1972, głosował za ponownym zwiększeniem przydziału do $5,889,871.90. — 14-go listopada, 1972, Bilandic nie brał udziału w głosowaniu w sprawie powiększenia kwoty do $6.4 milionów. Propozycja została zatwierdzona liczbą głosów 36 do 6.

We wtorek, Bilandic powiedział reporterom, że zerwał stosunki z Thomasem J. Bowler, prezesem Brighton Construction Co., i właścicielem Brighton Building Maintenance — z końcem roku 1972.

Bilandic rozpoczął pracę dla firmy w roku 1966 i w okresie kiedy piastował urząd aldermana był związany z sześcioma firmami Bowlera.

Szereg firm z rejonu chicagoskiego, łącznie z firmą Bowlera, jest oskarżonych o machinacje w związku z projektami budowlanymi na łączną sumę $51.5 milionów.

Bowler, bliski przyjaciel byłego mayora Richarda J. Daley, jest również podejrzany o oszustwa podatkowe. Bowler, Krug i trzy z ich czterech kompanii złożyły przynajmniej — $47,600 na demokratyczną kampanię polityczną.

Bowlerowi i Krug grozi utrata firm na rzecz rządu federalnego i wyrok do 20 lat więzienia, jeżeli zostaną uznani winnymi wysuniętych zarzutów.

Dunne Mianuje 4 Komitetowych Do Pracy Przeciw Pucińskiemu

Przewodniczący powiatowej partii demokratycznej George W. Dunne mianował w środę czterech członków z wardy 41-ej (Pucińskiego) do pracy przeciwko Pucińskiemu a za Bilandic'em.

Komitet ten, złożony z kapitana precynktowego pochodzenia polskiego i trzech wybieralnych przedstawicieli ma otworzyć biuro kampanijne na rzecz Bilandic'a i rekrutować osoby do pracy nad przygotowaniem prawyborów 19 kwietnia, dla Bilandica.

Przewodniczący tegoż komitetu Richard F. Wojciezak oszacowuje, iż zmobilizuje połowę z 84 kapitanów precynktowych Pucińskiego na rzecz Bilandica. Wojciezak, pracownik miejskiego departamentu wody i sanitacji, jest członkiem wykonawczego komitetu organizacji wardowej, na czele której stoi Puciński jako komityman wardowy.

Roman Puciński na wiadomość o mianowaniu członków komitetu i ich akcji, powiedział, iż inni zwołali kapitanów precynktowych i nastraszyli ich mówiąc, iż pójście z Bilandicem leży w najlepszym ich interesie.

Jeśli tego rodzaju zastraszenia będą prowadzone, mówił Puciński, zwróci się do US sądu dystryktowego o ochronę jego kapitanów precynktowych w oparciu o decyzję Shakmana. Decyzja ta nazwana od nazwiska stan. przewodniczącego Niezależnych Wyborców stanu Illinois, Michaela Shakmana, zabrania używania pracowników publicznych od pracy politycznej, dla utrzymania przez nich pracy. Wojciezak powiedział, iż nic nie wie o tego rodzaju presjach ale ma zamiar skontaktować się z kapitanami precyktowymi i zobaczyć, czy chcą pracować na rzecz wyboru Bilandica.

Wojciezak zaznaczył, iż po decyzji Pucińskiego na ubieganie się o urząd mayora po ustalenu kandydatów partyjnych, pewna część z tych kapitanów wykazała, iż jest w dalszym ciągu lojalna wobec partii.

Do pracy w wspomnianym komitecie wyznaczeni również zostali Harry Semrow, przewodniczący powiatowej rady odwoławczej, klerk powiatowy Stanley Kusper i stanowy reprez. Ralph Capparelli (D-Chicago).

Puciński powiedział jeszcze, iż partia nie wystąpiła z podobną akcją, kiedy ald. V. Marzullo indorsował b. Prezydenta R. Nixona i b. stan. prokuratora Edwarda Hanrahana. Puciński podkreślił, iż nasz kraj jest wolny i jeśli partia uważa, iż może uczynić demokratów z 41 wardy obywatelami 2-ej klasy, to się okaże.

Thompson Rozważa Możliwość Podwyżki Podatku Od Benzyny

Gub. Thompson i przywódcy Legislatury stanowej rozważają możliwość podniesienia stanowego podatku od benzyny o trzy centy na galonie w celu zebrania funduszy na program budowy dróg.

W czasie konferencji prasowej, Thompson powiedział reporterom, że podwyżka podatku o 2½ centa na galonie oznaczałaby około $125 milionów w nowych dochodach.

Przywódcy Legislatury uważają, że większa podwyżka podatku od benzyny (3 centy na galonie) zostałaby prędzej zatwierdzona gdyby dochody z dodatkowego pół centa na galonie przeznaczono na lokalne renowacje drogowe.

Plan fiskalny gubernatora na r. 1978 zawiera szereg redukcji w dziedzinie komunikacji, głównie w funduszach na projekty naprawy autostrad.

Thompson również powiedział ustawodawcom, że zwiększenie opłat za licencje samochodowe do $25 i $40 rocznie przyniosłoby dalsze $75 milionów ale zaznaczył, że fundusze te byłby dostępne dopiero w roku kalendarzowym 1978.

Gubernator oświadczył, że na razie nie proponuje podwyżki opłat i że ustawodawcy zamierzają poczekać kilku miesięcy zanim zadecydują, czy stanowy program renowacji dróg będzie potrzebował dodatkowych funduszów.

Thompson już w ubiegłym tygodniu omawiał możliwość podniesienia podatku od benzyny o 2½ centa na galonie.

Jednak, jego doradca wyjaśnił później, że gubernator przedstawił podwyżkę podatku jako jedno z potencjalnych źródeł dochodu które są okresowo badane przez gałęź wykonawczą.

Włamanie Do Polskiego Muzeum

We wtorek, 1-go marca po południu dwaj Murzyni wcisnęli się do Polskiego Muzeum w Am., 984 N. Milwaukee, gdy ks. Biliński, kustosz Muzeum, był sam. Złodzieje zamknęli się w bibliotece, przeszukali szuflady, przygotowali do zabrania magnetofon, maszyny do liczenia i inne przedmioty. Ks. Biliński natknął się na nich i przytrzymał z pomocą innych. Policja przybyła po 20 minutach i aresztowała obu, 17-to i 21-letniego. Jeden miał śrubokręt i obaj "pracowali" w rękawicach.

W Szpitalu Odmówiono Pomocy Ciężko Choremu Studentowi

Autopsja Wykazała, Że Pietrzak Miał Ostre Zapalenie Płuc

Ronald Pietrzak, 27-letni student Uniw. De Kalb poszedł w poniedziałek do ośrodka zdrowia na Uniwersytecie, gdyż był bardzo przeziębiony i chciałby, aby lekarz go zbadał. W lecznicy dali mu krople od kaszlu i, jak mówi żona studenta, Deborah, posłali go do domu. W parę godzin później Pietrzak zaczął odczuwać duszności, bolały go nogi, trząsł się jak w febrze. Udał się z żoną do miejskiego szpitala w De Kalb, ale tam go też nie zbadano, gdyż powiedziano mu, że byłby problem z jego ubezpieczeniem szpitalnym. W godzinę później, podczas drugiej wizyty w klinice uniwersyteckiej student upadł i nie zdołano go przywrócić do życia. Autopsja wykazała, że przyczyną śmierci było ostre zapalenie płuc.

Żona zmarłego powiedziała, że od paru dni mąż był przeziębiony, a w poniedziałek o 10:30 wieczorem czuł się tak źle, że nie mógł mówić i poszli do lecznicy uniwersyteckiej, ale żaden doktor nie miał tam dyżuru. Po powrocie do domu stan Pietrzaka pogorszył się, nie mógł mówić wyraźnie, ale zaczął krzyczeć na żonę, czego nigdy przed tym nie robił. Zawiozła go do wydziału doraźnej pomocy w miejskim szpitalu Kishwaukee, gdzie rozmawiali z mężczyzną w białym kitlu i Deborah myślała, że to lekarz. Gdy dowiedział się, że Pietrzak jest studentem, zaczął go namawiać, by zrezygnował z pomocy lekarskiej w szpitalu. Mówił, że to będzie drogo kosztowało: "$10.00 by usiąść, drugie $10.00 by porozmawiać". Pietrzak nie mógł mówić, krzyczał do żony by powiedziała doktorowi, że nie ma racji. "Lekarz" poradził, by znowu poszli do lecznicy uniwersyteckiej, gdzie skierowano ich do pokoju, w którym badają chorych. Gdy doszli tam, student upadł i lekarz, który przybył po wezwaniu ambulansu straży ogniowej, stwierdził zgon.

Wayne Fesler, zarządzający szpitala Kishwaukee twierdzi, że studentowi nie odmówiono pomocy, ale powiedziano mu, że jego ubezpieczenie może nie pokryć należności, zwłaszcza w wypadku przeziębienia.

Fesler powiedział, że żaden lekarz nie miał służby w dziale pogotowia w okresie gdy przybył tam Pietrzak, a personel szpitalny odniósł wrażenie, że student nie ma specjalnych dolegliwości poza bólem gardła.

Wyniki autopsji podano do wiadomości w środę rano.

Nowy Asystent Prokuratora Carey

Stanowy prokurator Bernard Carey mianował Barry Cross'a swym specjalnym asystentem w miejsce Ralpha A. Berkowitza.

Przedstawiciel prokuratora powiedział, że nominacja natychmiast wchodzi w życie, ale Berkowitz pozostanie w prokuraturze przez okres dwuch lub trzech miesięcy. 74-letni Berkowitz, asystent prokuratora od 1974 roku był w ostatnich miesiącach krytykowany za swe powiązania z właścicielami kantorów wymiany.

Berkowitz, prawnik od 50 lat, był aktywny w kampanii wyborczej prok. Carey. W latach 1952 i 1956 był kierownikiem kampanii na rzecz gen. prokuratora Latham Castle.

Wszczęto Starania o Odroczenie Zwolnień Lekarzy Stanowych

Wszczęto starania o odroczenie zwolnienia 157 lekarzy nie posiadających licencji w usiłowaniu uniknięcia kryzysu w stanowej opiece psychiatrycznej.

Wniosek o odroczenie zwolnień zostanie złożony w Stanowym Sądzie Apelacyjnym przez Josepha Minsky i Dale McNiela, adwokatów lekarzy w poszczególnych szpitalach stanowych.

W międzyczasie, gub. James R. Thompson ma się spotkać z dr Robertem A. de Vito, dyrektorem opieki psychiatrycznej i Joan G. Anderson, pełniąca obowiązki dyrektora Departamentu Rejestracji i Edukacji, w celu omówienia problemu.

De Vito przepowiedział poważny kryzys medyczny jeżeli będzie zmuszony do zwolnienia lekarzy urodzonych i wykształconych za granicą, którzy nie zdali lub nie wzięli egzaminu na otrzymanie licencji.

Departament Rejestracji i Edukacji mogłoby spowodować zwolnienie lekarzy przez samo tylko poświadczenie, że zdali lub nie przystąpili do egzaminu, czego jak dotychczas nie zrobił.

Thompson polecił swojemu sztabowi przygotowanie nadzwyczajnego aktu prawnego, który odroczyłby zwolnienia, ale doradca gubernatora oświadczył, że projekt nie zostanie przedłożony Legislaturze aż dopiero po dzisiejszym zebraniu, jeżeli w ogóle.

Lekarze twierdzą, że nie mieli wystarczająco czasu na przygotowanie się do egzaminu i że obejmował on zagadnienia, które nie mają zastosowania w ich codziennej praktyce.

Według proponowanej ustawy przygotowanej przez de Vito lekarze nie posiadający licencji mogliby kontynuować swoją pracę w stanowych instytutach aż do roku 1980 podczas uczęszczania na specjalne kursy przygotowawcze.

Przewidywane jest również zorganizowanie dla lekarzy kursów wieczorowych w stanowych szkołach medycznych.

Lekarze urodzeni i wykształceni za granicą musieliby zgodzić się na pracę w stanowych szpitalach przez wyznaczony okres czasu po otrzymaniu licencji.

Wszyscy lekarze mieli zezwolenie upoważniające ich do pracy wyłącznie w szpitalach stanowych. Zwolnienia zmusiłyby lekarzy posiadających licencje i pracujących w 26 stanowych zakładach psychiatrycznych do podwojenia lub potrojenia swojej wydajności i de Vito musiałby zwrócić się do lekarzy prowadzących prywatną praktykę o pomoc.

Proces Moore'a Odłożony

Proces Winstona Moore, byłego dyrektora powiatowego departamentu więziennictwa oskarżonego o maltretowanie więźniów, został przełożony w poniedziałek na 11-go kwietnia.

Rozprawa została odłożona na prośbę adwokata jednego z ośmiu innych oskarżonych, który oświadczył, że nie jest gotowy do stawienia się w sądzie.

Wykolejenie Pociągu

Osiem wagonów pociągu towarowego wykoleiło się w środę przy 80-ej i Wallace. Nikt nie odniósł obrażeń. Naoczny świadek zeznał, że widział jak wagony Chicago & Eastern R.R. powoli przewracały się, jeden za drugim.

Przyśpieszenie Rozpraw w Sądach Kryminalnych

Stwarza Nowy Problem Dla Prokuratury

Nowe prawo stanowe, przyśpieszające postępowanie karne od daty oskarżenia danej osoby, stwarza problemy dla prokuratury. Sprawa osoby aresztowanej ma się odbyć w 120 dni, natomiast oskarżonego zwolnionego za kaucją najpóźniej po 160 dniach. Prokurator stanowy Bernard Carey mówi, że jego biuro będzie miało trudności w wypadkach spraw kryminalnych. Nowe prawo weszło w życie 1-go marca i dotyczy tylko tych przestępstw, które zostały popełnione po 28 lutego br. Oskarżony może zażądać przedłużenia 120-dniowego terminu do 160 dni, ale z takim żądaniem nie może wystąpić prokurator.

Carey powiedział w wywiadze prasowym, że z powodu nawału spraw karnych, niektóre będą prawdopodobno odrzucone. Wprawdzie Rada Powiatowa zezwoliła prokuraturze na zatrudnienie dodatkowo 62 adwokatów i nowy sąd otwarto pnr. 1340 S. Michigan, ale ciągle odczuwa się potrzebę dodatkowych sal sądowych.

Stephen Schiller, dyrektor Chicagoskiej Komisji do Spraw Karnych (Chicago Crime Commission) powiedział, że w styczniu na wokandzie były sprawy 9,000 osób oskarżonych o przestępstwa w pow. Cook. Schiller przepowiada, że prokuratura stanowa będzie zmuszona do poczynienia pewnych zmian, np. zalecić oskarżenie za "wykroczenia" zamiast "przestępstwa".

Carey twierdzi, że nie zgodzi się na takie załatwianie spraw, ale Schiller twierdzi, że nie będzie innego wyjścia.

Urzędujący szef sądu kryminalnego, sędzia Louis B. Garippo wyraził nadzieję, że sądy podołają w obowiązującym od 1-go marca przyśpieszaniu spraw sądowych. Garippo powiedział, że wkrótce będą otwarte trzy dodatkowe sale sądowe przy 13-ej i Michigan. Szef sądu kryminalnego R. Fitzgerald jest na wakacjach.

Bandyci Zmusili Kasjerkę Do Wydania $6,000

Kobieta zamieszkała w południowej części miasta powiedziała policjantom, że bandyci zmusili ją do wydania pieniędzy z kantoru wymiany w którym pracuje, trzymając jako zakładniczkę jej 2-letnią córeczkę. Bandyci uciekli z pieniędzmi samochodem kasjerki.

Detektyw Dept. Policji Gonald Long powiedział reporterom, że 34-letnia Theota Cannon, zam. 1335 W. 90-ta ulica, będzie przesłuchiwana i poddana badaniom za pomocą aparatu wykrywającego kłamstwo (liedetektor).

Cannon, zatrudniona w Brained Currency Exchange, 8912 S. Loomis, zeznała, że 8:30 rano we wtorek, szła do swego auta, by jechać do pracy. Podeszli do niej dwaj mężczyźni, jeden uzbrojony w pistolet, zmusili by — wróciła do swego mieszkania, gdzie była jej 2-letnia córeczka, sama. Cannon wyjaśniła policjantom, że jej siostra która mieszka w sąsiednim mieszkaniu, przychodzi zwykle i opiekuje się dzieckiem. Jeden bandyta został z dziewczynką, drugi zmusił kasjerkę by jechała z nim do kantoru. Gdy otworzyła drzwi w kantorze ostrzegł ją przed użyciem alarmu.

Cannon nie mogła otworzyć dużej kasy ogniotrwałej, ale otworzyła dwie mniejsze, zawierające $3,000 w gotówce, $3,000 w znaczkach żywnościowych i $300 w żetonach CTA. Bandyta załadował pieniądze i znaczki do worka z pralni, jaki miał przy sobie, i odjechał autem kasjerki.

Wkrótce nadeszła inna pracowniczka, zatrudniona w kantorze i gdy dowiedziała się o rabunku, natychmiast powiadomiła policję. Policjanci odwieźli Cannon do domu, gdzie stwierdzono, że dziecku nie grozi żadne niebezpieczeństwo. Osobnik, który pozostał w mieszkaniu kasjerki, uciekł w miedzyczasie.

Tydzień Pielęgniarek

Gubernator Thompson proklamował tydzień pielęgniarek w stanie Illinois od 13 do 19 marca. W oficjalnej proklamacji gubernator podkreśla poświęcenie i dyscyplinę, niezbędną w tym zawodzie i wzywa wszystkich mieszkańców do uhonorowania kobiet i mężczyzn, którzy oddają cenne usługi pacjentów.

NAIROBI, KENIA. — Prezydent Ugandy Idi Amin zakomunikował, że 200 obywateli amerykańskich znajdujących się w Ugandzie może opuścić kraj w każdej chwili. (UPI)